Należytość pocztowa opłacona gotówką.

GŁOS BRZEŻAŃSKI

Cena numeru **25 gr.**

MIESIĘCZNIK

Prenumerata roczna 3 zł. z dostawą. Konto P.K.O. Nr. 146.002 Rachunek K. K. O. w Brzeżanach.

Redaktor naczelny: Bronisław Czuruk.
Adres Redakcji i Administracji: Brzeżany, Ratusz I p. drzwi Nr. 6.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona 50 zł, 1/2 strony 25 zł., 1/4 strony 12·50 zł. Drobne ogłoszenia 10 gr. od słowa, najmniej za 2 zł.

Rok III. Brzeżany, 1. grudnia 1934 r. Nr. 12.

OD REDAKCJI.

Przed trzema laty podjęło grono osób, którym dobro i rozwój ziemi brzeżańskiej leżało na sercu, myśl stworzenia organu prasowego, poświęconego zagadnieniom naszego powiatu, obrazującego życie w wszelkich jego przejawach, czy to naszego miasta, czy to okolicy brzeżańskiej. Tak powstał »Głos Brzeżański". Z jednej strony miał on być świadectwem żywotności naszego społeczeństwa, przedstawiając wszelkie poczynania i wysiłki, zmierzające do rozbudzenia u nas życia społecznego, gospodarczego czy kulturalnego, z drugiej zaś strony miał pobudzać inicjatywę i energję do nowych zamierzeń w tych dziedzinach. Dlatego »Głos Brzeżański« poruszał jedynie sprawy albo wynikające z potrzeb naszych miejscowych, albo też ściśle z niemi związane. Prócz tego miał nasz miesięcznik jeszcze jeden bardzo ważny cel na oku. Zdając sobie sprawę, że jesteśmy społeczeństwem kresowem, pragnął »Głos Brzeżański« wpłynąć na ujednostajnienie myśli publicznej, na skonsolidowanie jej w imię wspólnej pracy dla wspólnego dobra. Pragnęliśmy, aby miesięcznik nasz jednoczył, oświecał i umacniał wszystkich w trosce o lepsze jutro naszej pięknej i pełnej sławy ziemi brzeżańskiej, a jednocześnie budził zrozumienie konieczności wspólnej myśli i wysiłku dla dobra Państwa.

Poza nami jest trzyletni trud spełniania tego obowiązku obywatelskiego. Czy wywiązaliśmy się z tego zadania nie do nas osądzać należy. Ale sam fakt że trwamy, mimo pierwotnego niedowierzania w rozwój naszego czasopisma, mimo fałszywych proroctw, że po kilku miesiącach będziemy musieli przerwać naszą pracę — jest dowodem słuszności naszego założenia, z którego wyszliśmy, a mianowicie, że wydawanie organu prasowego dla brzeżańszczyzny jest koniecznością. Może i dotychczas nie wszyscy jeszcze doceniają ważność własnego organu dla życia powiatu, może i dotychczas niektórzy uważają, że jest to sprawa jednostek, czy pewnej grupy ludzi, a nie sprawa publiczna, lecz to nie wpływa na dodatnie ustosunkowanie się całego społeczeństwa brzeżańskiego do naszego pisma. Śmiało możemy się przyznać, że to zrozumienie nie jest tak wielkie w samych Brzeżanach, jak się tego należało spodziewać. Mamy jednak tę satysfakcję, że na wsi organ nasz stał się koniecznością życiową. Możemy też przypisać sobie za zasługę, że osiągnęliśmy jeden cel, o który nam przeważnie chodziło, a mianowicie, że wpłynęliśmy na skonsolidowanie się społeczeństwa naszego. Hasło, które przejęliśmy i propagowaliśmy, a które ogarnęło w ostatnich latach powoli całe nasze Państwo, że w życiu publicznem tylko dobro Rzeczypospolitej jest najwyższym probierzem, to hasło znalazło, nietylko uznanie, lecz i uzewnętrzniło się w życiu publicznem.

Z poparcia, jakie nasze pismo w tych latach wśród społeczeństwa brzeżańszczyzny uzyskało, wyciągamy obecnie pewne konsekwencje. Opierając się na skonsolidowanej opinji publicznej, nadajemy z nowym rokiem naszemu czasopismu zdecydowane oblicze polityczne. Z dniem bowiem 1 stycznia 1935 staje się »Głos Brzeżański« oficjalnie organem Powiatowej Rady BBWR. naszego powiatu. Dlatego też skład Komitetu Redakcyjnego ulegnie częściowej zmianie. Ponieważ wsie nasze są dla nas najważniejszym terenem pracy tak państwowej, jak społecznej i gospodarczej, dlatego czasopismo nasze będzie odtąd uwzględniało w wyższej mierze jak dotychczas, sprawy, dotyczące zainteresowań wsi. Stale więc będziemy umieszczali wiadomości praktyczne z rolnictwa, ważne na poszczególne okresy miesięczne w dziale »Poradnik rolniczy«, będziemy też podawali ceny rynkowe płodów rolnych i bydła. Celem spopularyzowania najważniejszych zdarzeń z życia bieżącego wprowadzamy też nowy dział »Wieści z Polski i ze świata«. Również uważamy za pożyteczne orjentowanie publiczności w sprawach podatkowych. Dlatego będziemy umieszczali w naszem czasopiśmie terminy płatności poszczególnych podatków. Inne działy, które dotychczas uwzględnialiśmy pozostawiamy nadal. Z chwilą pełnego uruchomienia samorządu gminnego poświęcimy też osobny dział rozwojowi i zagadnieniom gmin zbiorowych.

Aby pismo nasze mogło bardziej odpowiadać potrzebom życia, zamieniamy z dniem 1 stycznia 1935 roku »Głos Brzeżański« na dwutygodnik, który będzie wychodził 1 i 15 każdego miesiąca. Ponieważ o poczytności każdego pisma decyduje, nietylko treść, ale i cena, obniżamy ją z dniem 1 stycznia na 10 groszy za 1 egzemplarz. Też i prenumerata ulega obniżeniu, wynosić bowiem będzie 2 zł. rocznie dla mieszkańców miast, 1 zł. 20 gr. dla mieszkańców wsi. Mamy nadzieję, że te zmiany tak pod względem redakcyjnym, jak i administrazyjnym spotkają się z uznaniem społeczeństwa naszego, które nadal udzieli nam swego poparcia. Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy w naszych wysiłkach wydawniczych, aby nadsyłali nam artykuły z dziedzin, które nasze czasopismo uwzględnia. Wszelkie uwagi krytyki rzeczowej przyjmować będziemy z wdzięcznością, gdyż mamy tylko jedną ambicję, to jest służyć z pożytkiem społeczeństwu.

Prenumeratę na rok 1935 należy wpłacać bezpośrednio w biurze organizacji BBWR w godzinach urzędowych (od 19 - 20) lub przekazami pocztowemi, które do czasopisma dołączamy

Redakcja

Wszystkim naszym Prenumeratorom, Współpracownikom i Czytelnikom zasyłamy tą drogą życzenia „Wesołych Świąt"

Redakcja.

Obchód 16-rocznicy Niepodległości Państwa Polskiego w Brzeżanach.

Zorganizowaniem obchodu zajął się Komitet Obywatelski z starostą K. Woyciechowskim, burmistrzem J. Bieniawskim, ppułk. J. Hycem i ks. prob. Łańcuckim na czele.

Jak co roku, tak i w roku bieżącym zbliżanie się podniosłej chwili rocznicy wiekopomnego zdarzenia zapowiedział capstrzyk orkiestry 51 p. p. po ulicach miasta dnia 10. XI. o godz. 17-tej — oraz iluminacja kartkowa i świetlna. Prawdziwie impunująco przedstawiała się iluminacja gmachu starostwa, świetną okazałością symbolizując radość narodu oraz blask mocarstwowej potęgi Polski. Tegoż dnia o godz. 20.15 w sali Sokoła odbyła się uroczysta akademja ku upamiętnieniu i uświetnieniu doniosłej rocznicy.

Dnia 11 listopada o godz. 8.30 odbył się przegląd wojska i oddziałów P.W., dokonany przez ppułk. Hyca, poczem odbyło się uroczyste nabożeństwo dziękczynne w kościele farnym, celebrowane przez ks. prob. Łańcuckiego. Równocześnie odbyły się dziękczynne nabożeństwa w cerkwi i synagodze. Po nabożeństwie olbrzymie tłumy publiczności cywilnej, wojsko, oddziały P.W., stowarzyszenia wypełniły plac między cerkwią a ratuszem. Tu nastąpiło uroczyste zaprzysiężenie rekrutów oraz rozdanie odznak strzeleckich. Następnie odbyła się defilada przed przedstawicielami władzy cywilnej i wojskowej. Przemaszerowały w defiladzie oddziały wojska, Hufiec Szkolny P.W., Strzelec (oddział męski i żeński), Legjon Młodych, Sokół, Harcerstwo, Zw. Legjonistów, Zw. Podof. Rez., wreszcie stowarzyszenie miejskie „Przyjaźń“ i Straż Pożarna ze swym sprzętem.

O godz. 12-tej odbyła się w sali „Sokoła“ uroczysta akademja dla szerokich sfer ludności miejskiej i wiejskiej. Na jej program złożyły się: okolicznościowe przemówienie prof. K. Czerneckiego, produkcje orkiestry wojskowej pod batutą por. Rossego oraz sztuka sceniczna Fredry p.t. „Posażna jedynaczka“, odegrana przez zespół amatorski „Legjonu Młodych“.

Dokończenie dwudniowej uroczystości stanowiły: koncert orkiestry „Straży Pożarnej“ w godzinach popołudniowych na rynku; sympatyczne zebranie towarzyskie w kasynie oficerskim o godz. 17-tej — wreszcie uroczyste otwarcie wspaniale odnowionej świetlicy „Strzelca“ o godz. 19-tej — zaszczycone obecnością przedstawicieli sfer wojskowych, cywilnych i duchownych.

Osobną wzmiankę należy poświęcić uroczystej akademji reprezentacyjnej w dniu 10. XI., a to z tego powodu, że program jej i nastrój odbiegał od szablonu rokrocznie urządzanych wieczorów.

Akademję zagaił starosta Karol Woyciechowski, przedstawiając w słowach pięknych a przekonowujących zasługi Komendanta Legjonów Marszałka J. Piłsudskiego w dziele wyzwolenia narodu z wiekowej niewoli, oraz budowania granitowych fundamentów pod mocarstwową potęgę Rzeczypospolitej Polski. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski, Pana Prezydenta i Pana Marszałka J. Piłsudskiego.

Pułk. Hyc w sympatycznej mowie, rzecby można, pogawędce obozowej, zniewalającej słuchaczy siłą prawdy własnych przeżyć z Legjonów, scharakteryzował ducha Legjonów Piłsudskiego, znaczenie ich czynu w dziele wywalczenia niepodległości Państwa Polskiego, oraz rolę „ducha legjonowego“ w dzisiejszych pracach państwowotwórczych. Przemówienie swe zakończył wyrazem hołdu i pamięci dla tych, którzy polegli na „polu chwały“ i za świętą sprawę.

Na część koncertową Akademji złożyły się produkcje orkiestry dętej 51 p.p. pod batutą por. kap. Rossego, a to: „Tatry“ Zieleńskiego, „Pan Twardowski“, „Polonez tragiczny“ i „Krakowiak“. Prawdziwą niespodziankę dało publiczności wykonanie dwu pomysłów muzyczno - wokalno- scenicznych d-ra Surowiaka: pierwszy - to deklamacja zbiorowa, uscenizowanie wiersza Żypowskiego „I stał się cud“ na tle subtelnej a sugestywnej muzyki, utkanej z dobranych do treści deklamacji motywów pieśni narodowych. Drugi pomysł - to żywe obrazy z dziejów wojska polskiego od husarji Sobieskiego poczynając, aż do Legjonów Piłsudskiego. Impresjonistyczną siłę obrazów potęgowała świetna ilustracja muzyczna z towarzyszeniem chóru męskiego, pomysłu i wykonania d-ra Surowiaka. Przed oczyma widzów przesunęły się następujące obrazy: 1) husarz polski nad zwłokami Turka — na tle triumfalnej pieśni „A za tego Króla Jana“. 2) Ułan kawalerji narodowej żegnający się z dziewczyną. 3) Kosynierzy, zdobywający armaty moskiewskie na tle zadzierzystej pieśni: „Dalej bracia, dalej żywo“. 4) Smętny obraz legjonisty-tułacza na tle pieśni: „Idzie żołnierz borem, lasem“ (z epoki napoleońskiej). 5) Grupa powstańców 1863 r. na tle hymnu rozpaczy i wiary: „Z dymem pożarów“. 6) Dziarska grupa strzelców z 1914 r. na tle pieśni: „Naprzód drużyno strzelecka“. Wreszcie 7) Strzelcy oddają swój sztandar żołnierzowi Polski Niepodległej na tle pieśni: „Pierwsza brygada“. Całość sprawiała wrażenie silne i niezapomniane. Około złożenia całości położyli, oprócz d-ra Surowiaka duży trud inż. Baran, jako twórca dekoracji, St. Wiśniewski, jako reżyser scen i dyrektor Reiter jako dyrygent chóru.

Kozowa.

Śladami lat ubiegłych w roku bieżącym ludność naszego miasta obchodziła bardzo uroczyście 16-tą rocznicę odzyskania niepodległości Państwa Polskiego. Dnia 10-go listopada o godzinie 8-mej zostały oddrawione nabożeństwa w kościele i cerkwi oraz modły w synagodze, w których udział wzięła dziatwa szkolna wraz z gronem nauczycielskiem. Po nabożeństwach dzieci udały się do szkoły, gdzie wychowawcy klas przeprowadzili jednogodzinne pogadanki. Wieczorem tegoż dnia domy miasta udekorowane zostały chorągwiami o barwach państwowych, okna zaś nalepkami.

Dnia 11 listopada o godzinie 10-tej zostały odprawione nabożeństwa w cerkwi i modły w synagodze, zaś o godz. 11-tej uroczysta msza w kościele parafjalnym, w czasie której okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Rocz. Po sumie odbyła się w rynku defilada plutonu K. P. W. i 2-giej kompanji P. W. Związku Strzeleckiego.

Uroczysta akademja odbyła się w salach T. S. L. wieczorem o godz. 19-tej, w czasie której przemówienie wygłosił naucz. Jan Biszko, a deklamację dziecko z Ogródka „Jordanowskiego“, istniejącego przy tut. ZPOK. Na zakończenie Koło TSL. z wielkiem powodzeniem odegrało sztuczkę, reżyserowaną przez naucz. Zaleskiego Wilhelma. Po przedstawieniu odbyła się zabawa ludowa.

Buszcze.

Koło TSL. w Buszczu obchodziło uroczyście 16-tą rocznicę odzyskania niepodległości Państwa Polskiego. W kościele parafjalnym odbyło się nabożeństwo, w którem wzięły udział dziatwa szkolna, harcerze z Buszcza, delegacje wszystkich czytelń, należących do „Koła“, Zw. Strzeleckie oraz posterunek P. P. Po nabożeństwie ruszono w pochodzie wraz z sztandarami do szkoły, gdzie odbył się poranek. Słowo wstępne wygłosił harcerz Stanisław Szwec, następnie Semelkowa Stefanja, kier. szk. skreśliła znaczenie święta. Deklamacje wygłosiły dzieci szkolne z Potoczan i Buszcza oraz odśpiewały wiązankę pieśni legjonowych. Dziatwa szkolna i młodzież strzelecka z Wolicy odegrała sztuczkę Benedykta Hertza pt. »Zasadzka« (zdarzenie prawdziwe z wielkiej wojny, przedstawione w 3 aktach). Na zakończenie odśpiewano »Jeszcze Polska«.

Wieczorem tego dnia odbyły się obchody w poszczególnych czytelniach, a to: w Buszczu, Dworcach, Dryszczowie, Potoczanach, Plichowie, Poruczynie, Rekszynie Szumlanach, Stryhańcach, Urmaniu, Wolicy i Wierzbowie. Programy tych uroczystości były starannie opracowane przez ref. oświatowych powyższych czytelń.

Nadorożniów.

Dnia 11. XI. teatr amatorski TSL. w Nadorożniowie odegrał „Rozkaz“ ku uczczeniu 16-tej rocznicy odzyskania niepodległości.

Na uroczystość złożyło się przemówienie naucz. p. t. „Józef Piłsudski wódz Narodu", następnie dziatwa odśpiewała szereg pieśni okolicznościowych, poczem członkowie TSL. inscenizowali pieśni legjonowe. Na zakończenie odegrali wyżej wspomnianą sztuczkę, kończąc ją „I. Brygadą" oraz pieśnią „Nie rzucim ziemi". Uroczystość wywarła silne wrażenie, budząc patrjotyzm w tut. ludności.

Płotycza.

Staraniem miejscowego Zw. Strzeleckiego pod kierownictwem nauczyciela Jana Groszka, ref. Wych. Obyw. w Zw. Strz., została zorganizowana dnia 11. XI. br. uroczysta akademja ku uczczeniu szesnastej rocznicy niepodległości Państwa Polskiego z następującym programem: 1) słowo wstępne wygłosiła Marja Gajewska naucz. miejscowa; 2) deklamacje wygłosili: Zofja Habiak i Józef Zapotoczny oraz uczniowie kl. II. szkoły powsz., a to: Romauja Grundowska i Mieczysław Rajczak; 3) chór dwugłosowy i sztuczkę p.t. „Skazaniec" prowadził Groszek Jan.

Dochód w kwocie 26·65 zł. przeznaczono na dalszy remont świetlicy Zw. Strzeleckiego.

Podwysokie.

W dzień święta niepodległości dnia 11. XI. ludność miejscowa wzięła tłumnie udział w uroczystem nabożeństwie, a następnie zebrała się na dziedzińcu szkolnym. Tu wygłosiła naucz. Cuprykówna okolicznościowe przemówienie a młodzież szkolna z Podwysokiego, Łopusznej i Huciska odśpiewała szereg pieśni legjonowych i wygłosiła deklamacje. Piękne przemówienie w języku ruskim wygłosił Andrzej Hryciw z Podwysokiego. Wieczorem młodzież Zw. Strzeleckiego i Czytelni polskiej odegrała dwa obrazki sceniczne. Potem odbyła się zabawa strzelecka.

Urytwa.

W dniu 11. XI. młodzież Zw. Strzeleckiego i Czytelni TSL. w Urytwie zorganizowała uroczysty obchód ku czci rocznicy odzyskania niepodległości Polski. Na program uroczystości złożyły się: okolicznościowe przemówienie, śpiewy, deklamacje i sztucza A. Schroedera p. t. „Rozkaz", odegrana przez starszą młodzież.

Dochód przeznaczono na budowę szkoły w Urytwie.

Ważne dla zadłużonych rolników.

W numerze Dz. U. R. P. Nr. 94 pod poz. 841 z daty 24 października 1934 r. ukazało się rozporządzenie Prez. Rzeczypospolitej Polskiej o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

Rozporządzenie to, rozszerzające w znacznym stopniu ulgi, przyznane rozporządzeniem z 28|III. 1933 Dz. U. R. P. Nr. 19, jest ostatecznem wedle słów p. premjera, z jakiem przychodzi Rząd do ulżenia i uporządkowania długów rolniczych.

Postaramy się zapoznać małorolnych z najważniejszemi postanowieniami tegoż rozporządzenia.

Jako gospodarstwa małorolne uważa rozporządzenie gospodarstwa o obszarze 50 ha, a w pewnych wypadkach określonych przez Min. Skarb. Roln. i Reform. Roln. także gospodarstwa o obszarze od 50 — 100 ha.

Rozporządzenie powyższe dotyczy wszystkich długów rolników, powstałych przed dniem 1 lipca 1932 r.

Domniewywa się, że każdy dług obciążający posiadacza gospodarstwa wiejskiego jest długiem rolniczym. Jeśliby wierzyciel twierdził przeciwnie, to na nim spoczywa cały ciężar dowodu.

Rozporządzenie nie stosuje się do kredytu zorganizowanego, t. z. do wierzytelności i długów:

1) Skarbu Państwa, 2) Instytucji Ubezp. Społ., 3) Zw. Samorząd., 4) Banku Pol., 5) Instyt. Kredytu Długoterminowego, 6) Banków i Instytucyj Państw. i Komunal., 7) Spółdzielni Kredyt. należących do związk. rewizyj., których listę ustali Min. Skarbu, 8) Centr. Kasy Społ. Roln.

J. Sokulski.

Prawdy i legendy brzeżańskie.

Olbrzymia fundacja naukowa dla zwalczania gruźlicy i raka, utworzona przez śp. Jakóba hr. Potockiego, ostatniego dziedzica dóbr brzeżańskich, daje mi sposobność do retrospektywnego obejrzenia się wstecz za siebie, gdy ongi jako dziecko a następnie uczeń »almae matris brzezanensis«, młody, ciekawy i niedoświadczony, czekałem chwili wyjrzenia na szerszy świat z ciasnej, ale jakże cudnej pana Brzežan okolicy«

Nie poruszając przeżycia czasów szkolnych, gdyż temat ten powtarzał się mniej więcej jednakowo w każdem innem gimnazjum małopolskiem w czasach przedwojennych, pragnę zwrócić uwagę pod jakiemi zewnętrznemi wpływami wzrastaliśmy w tem oddalonem wówczas od szerszego świata mieście.

O Sieniawskich, możnych założycielach grodu, słyszało się w młodości pobieżnie, czytało niewiele, ale silniej niż słowo i druk mówiły nam o nich wspaniałe pomniki w kościele zamkowym i potężne mury zamczyska, położonego »na ostrowie«, niegdyś oblanego dwoma ramionami rzeki Złotej Lipy. Wiadomości o dziejach miasta nabywaliśmy naprawdę dopiero przy czytaniu »Jana Bieleckiego«, a więc w czasie jak i na naukę o »historji kraju rodzinnego« stosunkowo późnym. Sprawę tę traktowano zresztą ubocznie, można powiedzieć dodatkowo do przepisanej szkolnej lektury, a dobrze, jeżeli przypisywano jej większe w nauce znaczenie. Jakkolwiekbądź byliśmy dumni ze Słowackiego, że piękność naszego ojczystego grodu wieszczym duchem przeczuł, gdyż ani miasta, ani jego okolicy nigdy nie oglądał. A że właśnie dworzanin królewski Mikołaj z Sieniawy otrzymał ongi w r. 1530 od króla Zygmunta Starego przywilej zamiany swojej wsi dziedzicznej na miasto z prawem magdeburskiem, o tem chyba nie wielu z nas przedtem wiedziało. Owóż dzięki magnackiemu gestowi a pracy jeńców tatarskich, powstał mocny zamek (budowę skończono dopiero w r. 1554) a przy nim gród z kościołem farnym, klasztorem O.O. Bernardynów, cerkwią i zbudowanym już w połowie XVIII wieku kościołem ormiańsko-katolickim. Pierwsze dwie świątynie stoją na wzgórzach, umajonych staremi dziś lipami. Wszystko otoczone ongi murem, ostawało się licznym napadom turecko-kozacko-tatarskim.

Z pamiątek brzeżańskich, okrytych legendą, interesowała nas młodych szczególnie sprawa nagrobka Jakóba Strzemeskiego, herbu Strzemię z Wierzbowa, dzielnego pogromcy Tatarów, który zginął w jakimś z nimi boju, ugodzony strzałą tatarską. Podanie głosi, że śmiertelnie ranny przyniesiony do kościoła, zdołał jeszcze wyrwać grot z rany i własną krwią napisać sobie przedzgonne epitafium:

»Tu leży Jakób, co miał herb za Strzemię
Puślisko się urwało, a on hep na ziemię«

Napis ten miał się znajdować na pomniku Strzemieńczyka za głównym ołtatarzem kościoła farnego. Szukano go jednak na próżno, szukałem i ja, szwendając się często po kościele, aż pewnego dnia srogi urzędnik kościelny Łysakowski wypędził mnie, jak ongi Chrystus przekupniów za wrota kościelne.

Drugiem zagadnieniem literacko-historycznem, obchodzącem nas żywo, było pytanie, w której cerkwi bohater Słowackiego Jan Bielecki brał ślub z Anną i gdzie

Komunal. Kas. Oszczęd. Gal. Kas. Oszczęd., we Lwowie, Ukr. Szczadnyci w Przemyślu, Gminnych Kas Pożycz. Oszczęd.

Nie stosuje się ono również do wierzytelności, pochodzących z tytułu umowy o pracę, umowy o dzieło zawartej z rzemieślnikami, jakoteż z tytułu alimentów.

Długi chociażby prawomocnie orzeczeniem sądowem zasądzone podpadają pod powyższe rozporządzenie.

Zapłatę długów rolniczych, których płatność już nastąpiła, lub nastąpi przed 1 kwietnia 1935 r., ustala się z mocy samego prawa na 28 równych rat, płatnych w dniach 1 kwietnia i 1 października każdego roku, przyczem pierwsza z tych rat przypada na dzień 1 kwietnia 1935 r.

Rozłożeniu na raty z mocy samego prawa podlegają również długi, których terminy płatności ustalone już zostały przez urzędy rozjem., choćby te terminy następowały przed, albo po 1 kwietnia 1935 r.

Odsetki od długów obniża się do 3 proc. w stosunku rocznym.

Do dnia 28 października 1937 r. długi rolnicze posiadaczy gospodarstw wiejskich spłacone przedterminowo w części lub w całości gotówką umarzać będzie 150 proc., zapłaconej sumy, t. z. kto np. zapłaci gotówką przed terminem na konto długu 100 zł., będzie mu liczone, jakgdyby zapłacił 150 zł.

Urząd rozjemczy może koszty sądowe, egzekucyjne, adwokackie, poniesione przez wierzyciela, obniżyć do 20 proc. zasądzonej sumy tytułem dłużnego kapitału. Przykładowo: jeśli ktoś był winien 20 zł. i został przez wierzyciela zaskarżony tytułem kosztów zasądzono go na zwrot kapitału w kwocie 20 zł. i kosztów w kwocie 80 zł., U. R. może te koszty zniżyć do 20 proc. t.j. do kwoty 4 zł., o ile koszty te nie są spowodowane skutkiem złośliwego działania dłużnika.

U. R. może obniżać długi z tytułu reszty ceny kupna nieruchomości ziemskich, nabytych w okresie od 1 stycznia 1926 r. do lipca 1932 r. Przykładowo: ktoś kupił 1 morg pola za 200 dol., zapłacił 80 dol., ma zapłacić jeszcze 120 dol. Urząd Rozjemczy po dokonaniu oszacowania tego gruntu wedle teraźniejszych cen rynkowych stwierdza, że obecnie przedstawia kupiony morg gruntu wartość 80 dol.

Ponieważ dłużnik zapłacił już 2|5 pierwotnej ceny, pozostaje do zapłacenia 3|5 z obecnej ceny, tj. z 80 dol., co wynosi 48 dol. Jest to kwota, którą dłużnik ma zapłacić jako resztę ceny kupna i tę kwotę można rozłożyć na 28 rat.

Dotyczy to również długów, pochodzących z tytułu działów rodzinnych i spadkowych, dokonanych w czasie od 1 stycznia 1926 r. do 1 lipca 1932 r.

U. R. może orzec na okres nie dłuższy niż 24 miesiące, licząc od daty orzeczenia, odpowiednie umniejszenie czynszu dzierżawnego, stosownie do dzisiejszych warunków gospodarczych. Zmniejszenie to może dotyczyć również zaległego czynszu za 1932|3 i 1933|4.

U. R. może również postanowić przedterminowe rozwiązanie umowy dzierżawnej w części lub w całości za odpowiedniem odszkodowaniem.

To są w krótkości zebrane najistotniejsze postanowienia Rozp. Prez. Rzeplitej na wstępie powołanego.

Dnie przeciwgruźlicze.

W miastach i gminach powiatu brzeżańskiego umieszczono afisze następującej treści „Stój i czytaj! Dnie przeciwgruźlicze w r. 1934/35". Czasokres od 1. grudnia 1934 do 10. stycznia 1935 wyznaczono w całej Polsce do intensywnych, dalszych, nieustających prac walki z gruźlicą.

Gruźlica jest najniebezpieczniejszym naszym wrogiem, dziesiątkując ludność całego świata.

Gruźlica wyszukuje swoje ofiary przeważnie z grona najuboższych, zaniedbanyeh, w skrajnej nędzy żyjących mieszkańców.

Chorych na gruźlicę leczą skutecznie zakłady lecznicze, w Zakopanem i inne t. p. zdrojowiska i sanatorja Kuracja taka kosztuje drogo.

Tydzień gruźliczy ma za zadanie przyjść z doraźną pomocą ubogim, a tem samem bezbronnym, na pastwę losu rzuconym suchotnikom.

---

się znajdowała jego sadyba, zaorana rzekomo przez dumnego Sieniawskiego. Wymieniano cerkiew na przedmieściu, zwanem »Adamówka« lub t. zw. monasterek w lesie pod Leśnikami. Wskazywał na to i głos ludu, który głosił, że w pewnem miejscu obok cerkwi »leżyt Lach«. Miał nim być Bielecki. Co do dworku nieszczęsnego renegata istnieje legenda, że miał stać za cmentarzem w miejscu, które teraz przecina aleja lipowa, prowadząca do oddalonego o 2 km. Raju. Inni wreszcie twierdzą, że posiadłość Bieleckiego leżała aż w Litiatynie, odległym o 12 km. od miasta. Wobec faktów historycznych wszystkie legendy muszą się rozwiać. Że poturczeniec Bielecki, lublinianin, h. Janina istniał, stwierdza to kronika Bieleckiego, natomiast wytworem bujnej wyobraźni poety jest zatarg Bieleckiego z Sieniawskim, gdyż w czasie najazdu Bieleckiego na Ruś, władała Brzeżanami Jadwiga z Tarłów Sieniawska, pani zresztą dobra i bogobojna a jej syn Adam Hieronim liczył wtedy zaledwie 13 rok życia.

Inną historyczną pamiątką, owianą legendą, jest mała kapliczka na Adamówce, położona przy ul. Wałowej na wzgórku, która ma kryć zwłoki wojowników, poległych w bitwie partyzanta Adama Śmigielskiego, stronnika króla Leszczyńskiego z wojskami Adama Mikołaja Sieniawskiego, gorliwego poplecznika Augusta II Sasa. Bitwa miała mieć miejsce około r. 1709, historja jednak faktu tego nie potwierdza. Żyje ona w tradycji ludu a odbiła się echem w literaturze a mianowicie w powieści historycznej H. Rzewuskiego pt. »Adam Śmigielski«. Opowiadają również, że pod kapliczką spoczywają kości konfederatów barskich, dlatego nawet ulicą biegnącą od kapliczki nazwano ulicę Konfederacką. Dla nas uczniaków był ten wzgórek polem zmagań i zapasów, gdzie stroną zwycięską byli zawsze konfederaci polscy a pokonaną Moskale. W dalszych okolicach powiatu widnieją różne mogiły niewiadomego pochodzenia i sterczą resztki okopów obozowych z czasów hetmańskich Sobieskiego jak ślady jego obozu pod Mieczyszczowem i pod Litiatynem, na folwarku »Obozowisko« zwanem, własność niegdyś rodziców mego przyjaciela i kolegi Jana Leszczyńskiego, dziś już nieżyjącego. Wskazują tam na dwa źródła »stołową krynicę«, skąd król dla siebie i dla swego stołu pobierał wodę i »zgniłą krynicę«, z którego korzystało wojsko, lecz ją zmąciło — stąd nazwa.

W niektórych rozkopanych mogiłach oprócz kości ludzkich, znajdowano stare monety, groty strzał, kule pierścienie a nawet broń sieczną. Pamiętam jak w pewnym pobliskim dworze, używano koncerza husarskiego, mocno już poszczerbionego i rdzą zżartego, jako pogrzebacz do pieców. Po zrobionym użytku domowym odesłano wreszcie tę pamiątkę do lwowskiego »Ossolineum«. Sunt lacrimae rerum...

Gdy w r. 1918 losy wojny zapędziły mnie do Brzeżan, jakże żałosny był widok tego miasta! Zgliszcza w rynku, ratusz uszkodzony armatnim pociskiem, północno-zachodnie skrzydło zamku również zniszczone od granatów! Z chwilą nastania Zachodniej Republiki Ukraińskiej (listopad 1918 r.) pomnik króla Sobieskiego dłuta prof. Marconiego, jedyna piękna ozdoba rynku brzeżańskiego, stał się pastwą zniszczenia. Ten król napoły Rusin, na Rusi urodzony, fundator wielu cerkwi i klasztorów, jak n.p. cerkwi i klasztoru OO Bazyljanów w Krasnopuszczy (o 21 km. od Brzeżan) doczekał się tak smutnego losu! Ileż legend łączy się z imieniem tego pogromcy bisurmanów, tego bohatera, którego genjusz wojenny bronił z równą dzielnością mienia obu narodowości, zamieszkujących owe krainy nieustannych bojów!

c. d. n.

Prace te na naszym terenie polegać będą na odczytach, zorganizowanych we wszystkich osadach i miejscowościach, w szkołach, towarzystwach, w salach posiedzeń rad gminnych i miejskich. W szczególności tego rodzaju wykłady, uświadamiające, wygłoszone przez duchowieństwo w świątyniach wszystkich wyznań, wpłyną dodatnio na poprawę stosunków hygjenicznych i zapobiegawczych, mających na celu zwalczanie tego śmiertelnego i podstępnego wroga ludzkości.

„Tydzień" propagandy akcji przeciwgruźliczej obejmuje 6 tygodni czasu.

W tych sześciu tygodniach walki z gruźlicą nasz apel musi dotrzeć do wszystkich mieszkańców powiatu i każdy obywatel dla dobra sprawy zechce złożyc pewną chociażby minimalną kwotę pieniężną wedle możności danej osoby.

Do wszystkich gmin wysyłamy odnośne listy składkowe na ręce Przewielebnego Duchowieństwa, T. P. Nauczycielstwa i Grona Inteligencji.

Ze zebranej tą drogą gotówki urządzimy kilka łóżek szpitalnych do leczenia najbiedniejszych naszych współbraci.

Narazie opieka naszego stowarzysz. poczyniła kroki wstępne do zaopiekowania się choremi dziećmi z całego powiatu, a w szczególności do zakupna dla nich tranu i innych wskazanych środków leczniczych.

Datki pieniężne należy nadesłać pod adresem „Komitet Walki z gruźlicą" — na ręce prezesa d-ra Jerzego Mostowego, dyr. szpitala w Brzeżanach.

Złóż grosz dla najbiedniejszych za pośrednictwem Tow. św. Wincentego á Paulo!

Z ŻYCIA SZKÓŁ.

Gimnazjum.

Koło Młodzieży PCK. Zebranie członków, poświęcone kultowi zmarłych, odbyło się 30 X. w sali Czytelni. Na program złożyły się, prócz pięknie opracowanego referatu Rysego Władysława na temat »Dlaczego otaczamy czcią groby«, produkcje wokalne i muzyczne Rysego, Kruszelnickiego i Lewickiego (kl. VIII), Adamowa (kl. VI), Nowakówny (kl. VI) oraz sprawozdanie z działalności członków PCK. około oczyszczenia i ozdobienia opuszczonych grobów na cmentarzu brzeżańskim. Sprawozdanie złożyła Mackowówna (VIb).

15 listopada odbył się w kl. VIb obchód klasowy ku uczczeniu Święta Niepodległości Program obchodu obejmował referat Skrzypkówny, deklamację (Zawistowska, Rok 1831) Sakalukówny, produkcje muzyczne Hammera i Żukówny oraz występy chóru klasowego, zorganizowanego i prowadzonego przez Landsmana.

18 XI. odbyło się w sali Czytelni przedstawienie »Złoty strumień«, przygotowane przez uczenice klas szóstych. Dochód z przedstawienia w całości przeznaczony został na cele P. C. K. mianowicie na zakupienie odzieży dla ubogich kolegów.

28 XI. odbyło się w sali Czytelni miesięczne zebranie członków Koła, na którem Nagler Andrzej (VIIa) wygłosił starannie opracowany referat na temat: »Działalność drużyn ratowniczych w czasie walk o niepodległość Polski«.

Szkolna Kasa Oszczędności. W wigilję »Dnia Oszczędności« 30 października br. odbył się w sali Czytelni dla młodzieży całego zakładu poranek. W słowie wstępnem pt. »Nasze święto« przewodniczący S.K.O. Marjan Niżankowski, VIIa, zachęcił młodzież do zrozumienia osobistej korzyści oszczędzania i do pomagania starszemu społeczeństwu w zwalczaniu kryzysu. Deklamację »Sylwestrowy bal u mrówek« wygłosiła Elżbieta Wojnicka, Ib, a w języku ruskim »Muraszka i polewyj konyk« Olga Oberweńcówna IIc. Przy akompanjamencie na fortepianie Zofji Winterówny, VIIIa, odśpiewała Władysława Sikorzanka, VIa, międzynarodową »Pieśń o oszczędności« Modra z polskiemi słowami Stępienia. W inscenizacji pt. »Czas pracuje dla ciebie!«, odegranej przez uczniów kl. Va, konferencierem był Edward Szymczak, krzewiciela idei składania oszczędności w kasie przedstawił Stanisław Malicki, a zwolennika przechowywania pieniędzy w domu Majer Nagler. »Odę do oszczędności« recytowała Marja Naglerówna, Va. Na zakończenie odśpiewał chór uczenic V kursu semin. »Pieśń o oszczędności« A. Adama do słów M. Czerwińskiego. Przy fortepianie

Dyr. Edward Reiter.

31

Kronika gimnazjum brzeżańskiego.

W dniach od 26 listopada do 5 grudnia odbył lustrację zakładu ck. inspektor krajowy Jan Lewicki. Na cześć Mickiewicza i Szewczenki urządzono wieczorek deklamacyjno - muzyczny. Dnia 16 lutego odbyła się uroczystość 50-letniego jubileuszu bisk. Ojca św. Leona XIII.

Dnia 10 czerwca wziął zakład udział w uroczystem powitaniu J. E. ks. Isakowicza, arcybiskupa orm., który dnia 12 czerwca przybył do gimnazjum w towarzystwie WP. Gaertlera, burmistrza miasta Brzeżan i reprezentantów duchowieństwa. Powitany przez dyrektora w kancelarji zakładu przemówił łaskawie do całego grona naucz. i udzielił mu swego arcypasterskiego błogosławieństwa. Następnie udał się J.E. do sali, w której młodzież powitała go muzyką i okolicznościową pieśnią, tudzież przemową polską i ruską, wyrażając radość i podziękowanie za tak łaskawe odwiedziny. Następnie przemówił J. Ekscelencja do młodzieży w sposób sobie właściwy, zachęcając ją do bojaźni Bożej, do pracy i wzajemnej miłości i udzielił młodzieży swego arcypasterskiego błogosławieństwa. Na zakończenie odśpiewał chór na cześć J. E. X. Arcybiskupa »Mnohaja lita«.

Rok szkolny 1894.

Dnia 5 grudnia wzięła udział młodzież polska i ruska w żałobnem nabożeństwie za duszę poety ruskiego ś.p. Markjana Szaszkiewicza, byłego ucznia (1826—1829) tut. zakładu i urządziła ku uczczeniu jego pamięci wieczorek doklamacyjno - muzyczny

Dnia 16 stycznia 1894 przeniósł się do wieczności ś.p. Ignacy Flach, nauczyciel odznaczający się wiedzą i zamiłowaniem swego zawodu.

Dnia 20 czerwca wzięła młodzież wraz z gronem naucz. udział w uroczystem powitaniu Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta, który dnia tego przybył do Brzeżan w towarzystwie wielu dygnitarzy wojskowych.

Rok 1895.

Ku uczczeniu wieszczów Adama Mickiewicza i Tarasa Szewczenki urządziła młodzież wieczorek deklamacyjno - muzyczny. W jednym i drugim wieczorku wzięła udział młodzież obydwóch narodowości.

Dnia 5 marca odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Albrechta.

W czasie od 17 do 20 maja 1895 odbyła się częściowa lustracja zakładu przez c. k. krajowego inspektora szkół średnich WP. Jana Lewickiego.

Dnia 22 czerwca zaszczycił zakład swemi odwiedzinami Jaśnie Wielmożny Pan Wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej Dr. Michał Bobrzyński. Do zakładu przybył w towarzystwie c.k. inspektora gimnazjów WP. Jana Lewickiego o godzinie $7\frac{3}{4}$, a powitany przez dyrektora rozpoczął natychmiast wizytację zakładu, przysłuchiwał się nauce w dziewięciu klasach, w każdej pół godziny, popołudniu zaś egzaminowi dojrzałości do godziny $9\frac{3}{4}$ wieczorem. Dnia 23 czerwca był na egzorcie dla młodzieży polskiej, na nabożeństwie w kościele farnym i na egzorcie dla młodzieży ruskiej. Następnie zwiedził bibljotekę nauczycielską, gabinet fizykalny i przyrodniczy, czytelnię polską, ruską i niemiecką i zbadał wogóle budynek pod względem sanitarnym. O godzinie 11 przyjął grono profesorów gimnazjalnych w kancelarji dyrektora, a powitany przez niego krótką przemową, wyrażającą radość z przybycia JWPana Wiceprezydenta do zakładu, a zarazem podziękowanie za trudy, podjęte celem zbadania stanu zakładu pod względem naukowym, przemówił do całego grona naucz. łaskawie i z ciepłem. c. d. n.

był Rysy Wł. VIIIa.

Afisze propagandowe na święto oszczędności namalował Apolinary Osadca, VIIIb, a program Leszczyński, Vb.

Święto państwowe. Zorganizowaniem uroczystości zakładowych w dniu 11 listopada br. zajęła się bardzo intensywnie rada gminy szkolnej. Po udziale młodzieży i grona nauczycielskiego w uroczystościach, zorganizowanych przez starsze społeczeństwo, młodzież wraz z wychowawcami wzięła gremjalny udział w uroczystej Akademji, urządzonej o godz. 12-tej w sali gimnastycznej. Sekcja Dekoracyjna rady gminy szkolnej z uczniem Osadcą Apolinarym i Bożykowskim Romanem na czele pięknie przyozdobiła salę. Program akademji był następujący: Część I. 1. F. Nowowiejski: „Hymn Rzeczypospolitej Polskiej“ (chór mieszany pod batutą prof. Klisza), 2. przemówienie (Wyrwicz Zbigniew VIIIa), 3. Suppe: »Poeta i wieśniak«, kwartet smyczkowy: Kruszelnicki, Lewicki, Jakiemów, Biliński VIII; 4. St. Stochel: »Straż polska«, deklamacja chóralna; 5. E. Peter: a) »Marsz bohaterów«, b) H. Brzeziński: »Polonez«, orkiestra; 6. I. Franko: »Nowe żytia«, deklamacja O. Kawkówny VIIIa. Część II. 1. F. Nowowiejski: »Pieśń filaretów«, chór mieszany; 2. St Kossuthówna: »Na 11 listopada«, deklamacja A. Wierzbickiego VIIIa; 3. F. Nowowiejski: a] »Przez te łąki, przez te pola«, b] H. Miłek: „Ziemia wola“, chór semin; 4. St. Stochel: „Do orła“, melodeklamacja wyk. harcerki; 5. St. Stochel: „Wieniec pieśni“, chór harcerzy. Uroczystość zakończyło odśpiewanie hymnu państwowego.

„Jesienna Wieczornica“. W niedzielę 11 listopada urządziły drużyny harcerskie „Jesienną Wieczornicę“ w sali gimnastycznej. Program wieczornicy wypełniło szereg udatnych niespodzianek i tańce narodowe i salonowe.

Dochód z „Wieczornicy“ w wysokości 63 zł. przeznaczono na FOM., gimnazjum w Bytomiu i na zlot. “Wieczornię“ zaszczycił swoją obecnością dyr. E. Olszewski, prezes K. P. H. St. Kulpiński z żoną, ppłk. Hyc J. z żoną, ppłk. Kolbuszewski z żoną, kap. Wasilkowski, rodzice zuchów i harcerek.

Szkolne Koło LOPP. W dniach od 13 XI. do 20 XI. 1934 r. odbyły się w państwowem gimnazjum następujące kursy LOPP. I. Kurs obrony przeciwlotniczo-gazowej dla służby obserwacyjno-meldunkowej dla uczniów kl VIab. w ogólnej ilości 40 godzin. Uczestników na kursie 24, egzamin końcowy zdało 11 uczniów z postępem bardzo dobrym, 11 uczniów z dobrym, 2 z dostatecznym. Komisję egzaminacyjną tworzyli: okręg. wojew. insp. Wojewódzki, del. LOOP. dyr. Kulpiński, Wiszczuk, Kom. Pow. P.W. kpt. Wsolak, prof. Jaremowicz, insp. Kochanowski.

W II. kursie podinspektorskim LOPP. w ogólnej ilości 20 godzin dla uczniów (nic) klas Vabc brało udział 101 uczestników, ukończyło kurs 89, z czego 23 z wynikiem bardzo dobrym, 35 z dobrym, 31 z dostatecznym. Instruktorem i prowadzącym ćwiczenia na kursach był inspektor LOPP. Cyryl Kochanowski.

Udział w konferencjach rejonowych. Dnia 16 i 17 XI. prof. Janczyszyn Władysław wziął udział w konferencji rejonowej nauczycieli języka polskiego we Lwowie; dnia 16 XI. prof. Bienenstock Adolf wziął udział w konferencji rejonowej nauczycieli zajęć praktycznych w Samborze; dnia 24 dr. Schächter Regina wzięła udział w konferencji nauczycieli filologji klasycz. w Tarnopolu.

Uroczystość patrona młodzieży. W dniu 17 listopada br. dla uczczenia patrona młodzieży św. Stanisława Kostki przystąpiła młodzież do spowiedzi, 18 XI. do komunji św.

„Zabawa Jesienna“. Dnia 17 listopada urządziły swą ostatnią »Zabawę Jesienną« uczenice V. kursu semin. Zabawa była urozmaicona udatnemi choreograficzno-deklamatorskiemi popisami uczenic. W miłym nastroju spędzili goście i gospodynie czas do 10-tej godziny, a czysty dochód w wysokości 23·76 zł. przeznaczono na zakupno ciepłego okrycia dla biednej dziewczynki i FOM.

Przedstawienie wychowanków bursy ukraińskiej 18 XI. odbyło się w sali »Nadiji« o godz. 20-tej przedstawienie, urządzone starannie przez wychowanków bursy ukraińskiej.

„Dziewczęca wieczornica“. Dnia 24 listopada zorganizowały uczenice gimnazjum czysto dziewczęcą wieczornicę, przeplataną popisami tanecznemi. Program dobrze obmyślany i przeprowadzony zadowolił nawet nieprzyjaciół czysto dziewczęcych zabaw. Czysty dochód w wysokości 125 zł. przeznaczono na zakupno medaljonu Marszałka J. Piłsudskiego. Zebraną kwotę w wysokości 10·10 zł. za karnety w formie serduszka przeznaczyły uczenice z klas VII i VIII. na gimnazjum w Bytomiu.

Komisje przedmiotowe. W miesiącu lipcu na posiedzeniach poszczególnych komisyj przedmiotowych omówiono programy przedmiotów, uczonych w klasie II. nowego ustroju i ustalono tematy lekcyj przykładowych w roku szkolnym 1934/5.

Rada pedagogiczna. 28 listopada odbyło się o godz. 18-tej posiedzenie Rady pedagogicznej, na którem dyr. Olszewski odczytał sprawozdanie z wizytacyj zakładu w ubiegłym roku, poczem omówiono i uchwalono regulamin uczniowski, zaś uczestnicy konferencyj rejonowych złożyli sprawozdania z przebiegu tychże.

Lekcja praktyczna. 30 listopada odbyła się lekcja przykładowa z języka łacińskiego w klasie IIb, którą przeprowadziła ku ogólnemu zadowoleniu prof. dr. R Schächterówna. Po lekcji odbyła się dyskusja.

„Herbatki towarzyskie“. Bardzo pożyteczne i miłe imprezy, zwane popularnie w naszym zakładzie herbatkami towarzyskiemi, wprowadziły już niektóre klasy w zeszłym roku. W listopadzie urządziły je klasy VIII-me w niedzielę 25, klasy II-gie 1 grudnia. Na program imprez złożyły się popisy wokalno-muzyczne, choreograficzne, i t.p. oraz spożycie przy odświętnie nakrytym stole wspólnego podwieczorku. W herbatce wzięli udział prócz młodzieży, dyrektor zakładu, opiekunowie klas i wychowawcy, uczący w danych oddziałach.

Szkoła męska.

Koło Rodzicielskie. Z początkiem roku szkolnego odbyło się zebranie Koła Rodzicielskiego, w czasie którego dokonano wyboru nowego zarządu. W skład tegoż weszli: kpt. B. Janicki jako prezes, prof. J. Schleicher wiceprezes, sekretarze: N Loebel i Sellig J., skarbnik F. Lewicki. Ponadto utworzono 4 sekcje, a to: 1. higjeniczną, przewod. dr. Z. Wernicowa i dr F. Pomeranz, 2. finansową przewod. A. Wierzbicki, prok., 3. dożywiania, przew. N. Kwiatkowska, 4. rozrywkową, przew. Serafin M kier. szk. przem. drzew.

Nowy zarząd rozwinął ożywioną działalność i na początek uruchomił akcję dożywiania młodzieży, którą rozpoczęto z dniem 15 listopada br. Każde biedne dziecko dostaje na śniadanie szklankę mleka gorącego i bułkę. Ponadto wszczęto starania w kierunku zaopatrzenia młodzieży w obuwie, na co położono największy nacisk, płaszcze, tudzież w podręczniki szkolne.

Święto Niepodległości. Uroczystość 16-lecia niepodległości Państwa odbyła się w tut. zakładzie nader okazale. Już w sobotę 10 XI odbył się poranek dla młodzieży klas niższych od I — III. wł. W dniu 11 listopada licznie zebrana młodzież podążyła rano do świątyń na nabożeństwa, następnie zaś łącznie z młodzieżą innych szkół tworzyła szpaler w czasie defilady Po defiladzie odbył się poranek w szkole. Na program poranku złożyły się udatne produkcje chóru szkolnego, przemówienie jednego z uczniów, tudzież deklamacje. Poranek zakończył kier. zakładu przemówieniem, w którem zachęcił młodzież do pracy dla dobra Państwa. Poranek zgromadził poza młodzieżą wiele osób ze sfer rodzicielskich.

Badanie lekarskie. W dniach 26 — 30 listopada br. odbyło się w Pow. Ośrodku Zdrowia badanie lekarskie uczniów tut. zakładu. Badanie przeprowadzali dr. Wiktorczyk i dr. Pomeranz.

Uroczystość patrona młodzieży. Z okazji święta patrona młodzieży św. St. Kostki, młodzież rzym.-kat. tut. szkoły przystąpiła do spowiedzi i komunji św.

Dożywianie młodzieży poza szkołą. Z inicjatywy mjr. Sieczkowskiej, przewod. sekcji dożywiania przy „Rodzinie Wojsk.“ zorganizowano dożywianie młodzieży poza szkołą. Przeszło 30 chłopców z tut. szkoły męskiej korzysta codziennie z obiadów ofiarowanych bezinteresownie przez rodziny oficerskie, stołownię oficerską i podoficerską, tudzież kuchnię wojsk. w koszarach (obiad z kotła).

Szkoła żeńska.

Dzień oszczędności 30 X. wykazał piękne rezultaty tak w dziedzinie uświadomienia, jak też akcji oszczędnościowej naszej młodzieży. O pierwszem świadczyło przemówienie ucz. oddz. VI na poranku urządzonym dla propagandy oszczędności, oraz ze zrozumieniem odegrany obrazek sceniczny, o drugiem stan oszczędności. Kasa szkolna liczy 150 członkiń, wkładki w wysokości przeciętnej 5 — 10 gr. osiągnęły w dniu 30 X. br. sumę 920 zł, wypłacone premje 30 zł.

Akcja oszczędnościowa naszej młodzieży jest tem bardziej godna podkreślenia, że idzie w parze z wielką ofiarnością na cele społeczne I tak w tygodniu Szkoły Powszechnej zebrano drogą składek i drobnych przedsięwzięć (wędka) 90·85 zł. co razem z dochodem z rozsprzedaży nalepek [10 zł] dało sumę 100·85 zł. Wzrosła też ilość dorosłych członków TPBSP. o 30, licząc obecnie 52 członków.

Święto Niepodległości uczciła młodzież porankiem urządzonym w sali „Sokoła“. Pierwszy raz młodzież nasza mogła usiąść wygodnie, i nie była zmuszona tłoczyć się i popychać, zachowała też nastrój odpowiedni mimo długiego bo przeszło 2 godz. trwającego programu. Złożyły się nań: przemówienie okolicznościowe uczenicy oddz. VI, liczne deklamacje, recytacja ilustrowana żywemi obrazami, chóry i obrazek sceniczny. Dzięki doskonałej grze i odczuciu młodziutkich artystek, całość wywołała nastrój podniosły. Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu państwowego.

Kozowa.

Tydzień szkoły powsz. Dla zorganizowania tygodnia szkoły powsz. przewodniczący miejscowego Koła TPBSP Rudolf Kubisz zwołał dnia 29 września br. komitet obywatelski, na czele którego stanął ks. dziekan Karol Chmielewski.

Celem zapoznania ogółu miejscowego społeczeństwa z celem i zadaniem oraz działalnością TPBSP. wygłosił dnia 7 października

br. nauczyciel Jan Biszko dla publiczności referat. Ponadto w w dniu tym przeprowadzono zbiórkę uliczną, która dała kwotę 24·68 zł. oraz rozsprzedano nalepki na ogólną sumę 30 zł. Zaś ks. dziekan K. Chmielewski osobiście i bezinteresownie wyświetlił dwukrotnie film z czego uzyskany dochód w kwocie 18 15 zł. w całości przekazał na cele TPBSP. Ogółem w tygodniu szkoły powszechnej zebrano na tut. terenie kwotę 74·83 zł. nie licząc dziatwy szkolnej, która zakupiła znaczki Tow. za kwotę 30 zł.

PCK. Z bieżącym rokiem szkolnym utworzone zostało w Kozowej Koło PCK. Nr. 2, obejmujące nauczycielstwo miejscowe oraz nauczycielstwo V. rejonu płatniczego.

PCK. i LOPP. Istniejące na terenie naszej szkoły Koło Młodz. PCK. zorganizowało z okazji tygodnia PCK. akademję, program której wypełniły: przemówienie opiekunki Koła K. Wojtasiewiczowej, przemówienie ucznia na temat »Cele i zadania PCK«, deklamacje, śpiew i obrazek sceniczny zakończony żywym obrazem.

Drugą niemniej ważną organizacją uczniowską istniejącą przy tut. szkole jest Koło L. O. P. P., które w dniu 28. września br. zebrało się dla wysłuchania pogadanki jaką wygłosił opiekun koła Jan Biszko na temat „Chellenge i Gordon Benett znaczenie tych zawodów dla Polski«. Pogadanka ta zilustrowana na mapie kolorowym szlakiem naszych skrzydlatych zwycięsców wzbudziła entuzjazm dla zdobywców pierwszego miejsca, a dowiadując się o zdobyciu dwu pierwszych miejsc przez Polaków w zawodach balonowych, postanowiła dziatwa urządzić zawody balonowe na terenie Kozowej, przyczem balony własnej konstrukcji.

Badanie lekarskie dzieci Nad podniesieniem stanu zdrowotności i higjeny wśród dziatwy szkolnej czuwa miejscowy lekarz dr. Szymon Schimmel, który w miesiącu październiku przeprowadzał codziennie badania lekarskie. czyniąc równocześnie konieczne zabiegi dentystyczne.

Deklaracja Współpracy Zjednoczonych Organizacyj Związku Legjonistów Polskich i Legjonu Młodych, Związku Pracy dla Państwa w Brzeżanach.

Zw. Leg. Pol. Oddział Brzeżany i Leg. Mł. Z. P. d. P. Ob. Brzeżany celem kontynuowania szczytnych idei pokolenia niepodległościowego, które pod wodzą Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego wywalczyło niepodległość i odbudowało państwowość jednoczą się jak najściślej przy zachowaniu pełnej odrębności organizacyjnej.

Wodzem ideowym ich jest Komendant Józef Piłsudski, Symbol zdrowego czynu żołnierskiego i ofiarnej pracy dla Państwa.

Między Z. L. P. a LM. Z P d. P. na tle tej ideologji niema żadnej różnicy.

CELE OBU ORGANIZACYJ:

1. Wychowanie jak najszerszych warstw społeczeństwa w duchu ideologji obozu niepodległościowego, której najwyższym wyrazem jest potężna i sprawiedliwa Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska. 2. Uświadamianie, że praca dla Państwa stanowi pierwszy obowiązek obywatela Rzeczypospolitej i ona jest jedynym tytułem do korzystania z usług społecznych.

W tym duchu dążyć będą wspólnemi siłami obie bratnie organizacje do zjednoczenia społeczeństwa w twórczej pracy dla Państwa.

„Państwo buduje się pracą, a broni krwią. Człowiek pracy i żołnierz są elitą Narodu".

Zaznaczamy, że przekonań naszych nie chcemy narzucać siłą i stwierdzamy możliwość współpracy z ludźmi innych przekonań, o ile nie wykroczą poza nasz ideał dobra Państwa jako najwyższego celu i ogólne zasady etyki i honoru.

Uznajemy wspólność interesów wszystkich obywateli Polski, wydajemy więc zdecydowaną walkę partyjnictwu, waśniom stanowym i klasowym.

O wartości człowieka decyduje tylko jego praca z korzyścią dla społeczeństwa, a nie osobisty na krzywdzie drugiego oparty zysk.

Wyznając zasadę wolności sumienia, podkreślamy wartość czynnika religijnego i dlatego ze czcią odnosimy się do religji jako źródła idealnych pierwiastków ludzkości.

W myśl wielkich tradycyj Chrobrego, Jagiellonów i Batorego dążymy do współżycia z różnojęzycznymi, ale lojalnymi mieszkańcami Rzeczypospolitej.

Będziemy tępić posiewy wybitnego szowinizmu i nienawiści, jako zatruwające i rozstrajające życie zbiorowe, bez względu na to z którejkolwiek pojawią się strony.

Powyższa deklaracja jest symbolicznym aktem złączenia ideowego obu organizacyj przy zachowaniu całkowitej odrębności organizacyjnej w myśl przepisów statutowych (zmiana statutów przekracza zakres kompet, obu organizacyj.

Zjednoczenie to nabiera większej mocy i wyrazu, przez nawiązanie do szczytnych tradycyj »Najlepszych Synów Ziemi Brzeżańskiej", którzy w roku 1914, pierwsi stanęli w szeregach Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Postulaty, ujęte w powyższej deklaracji, są uzewnętrznieniem idei legjonowej na kresowych ziemiach Rzeczypospolitej w życiu społecznem i politycznem.

Obie organizacje dążyć będą na zasadzie tych naczelnych haseł do skupienia wszystkich twórczych sił w pracy nad budową trwałych zrębów naszego Państwa.

Kmda. Leg. Młodych Z. P. d. P. Obwód Brzeżany.

Zarząd Zw. Leg. Pol. Oddział Brzeżany.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Brzeżany. **Zw. Strzel.**

Minął pamiętny i radosny zarazem listopad, który opromienił lud polski nowemi tęczami, który przecież 16-lat temu pozwolił nam po polsku dla Polski pracować i dla niej pędzić ofiarne życie. Upłynęło lat 16-cie; jakaż wielka zmiana zaszła w tym czasie. Przekuto miecze na lemiesze, by pod silną opieką armij myśleć o lepszej przyszłości, ale nie zapomniano o niebezpieczeństwie. Silne zastępy Zw. Strzeleckiego mają przed sobą wielkie i odpowiedzialne zadanie. Dziś w listopadzie, gdy cała Polska czci dzień 11 listopada — nie zabrakło ogólnej radości i u strzelców. Wszędy, gdzie biło serce strzeleckie — radowano się. Nie wyliczamy tych mnogich miejscowości, które obejmują parędziesiątek osiedli, przez Szybalin, Hutę, Narajów, Buszcze i wiele, wiele innych, ale damy parę przykładów:

Brzeżański oddział Z. S. wstawił punkt do programu akademji 11 listopada: inscenizację pieśni, a prezes oddziału Z.S. ob. dr. Surowiak zorganizował chór i orkiestrę. Tegoż dnia skoncentrowane oddziały Z. S. przemaszerowały zwartym szykiem w defiladzie przed władzami na Rynku.

Wieczorem 11. XI. odbyło się otwarcie świetlicy Z.S. przy obecności licznie zaproszonych gości i zabawa o godz. 20-tej, której dzielnym kierownikiem był ob. Szczepański Tadeusz.

Oddziały zamiejscowe również święciły uroczyście dzień 11 listopada. I tak w **Urytwie** urządzono akademję, na którą tłumnie przybyli miejscowi mieszkańcy. Do zebranych przemówił komendant oddziału Stanisław Baran. Dalej nastąpiły: deklamacja, śpiew chóralny i przedstawienie okolicznościowe. Część oficjalną zakończono odśpiewaniem przez wszystkich zgromadzonych pieśni „Pierwsza Brygada". Następnie odbyła się zabawa. Podobny program był i w **Wierzbowie** (Kolonji). Na uroczystość złożyły się tu: 1) przemówienie okolicznościowe, 2) deklamacja: a) „Dziękujemy", b) „Pieśń o ułanie", c) „Modlitwa", d) „Twoja Ojczyzna", 3) śpiew chóralny (wieniec pieśni). Na zakończenie odśpiewano Brygadę.

Dwa obrazki: miasto i wieś! Jakże inne obrazy niż w czasach dawnych. Wieś żyje, wieś chce mieć głos i daje znać o sobie. Do lepszego jutra prowadzi ją Związek Strzelecki. Naprzód strzelcy! Przed nami Polska. Silna Mocarstwowa!

Odprawa komendantów i instruktorów. Dnia 20 X. odbyła się w świetlicy Z. S. odprawa komendantów oddziałów Z S. i instruktorów P. W. i Z. S.

Na odprawę złożyły się: przerobienie praktyczne materjału na miesiąc przyszły, sprawy organizacyjne P.W.

i Z.S. oraz złożenie przyrzeczenia, które odebrał komendant Pow. Z. S. por. Przybyszewski Czesław od komendantów oddziałów, którzy przyrzeczenia jeszcze nie składali. Odprawie przewodniczył komendant Pow. P.W. kpt. Wsolak Jerzy.

Oddział żeński Z.S.

Z dniem 1 X. nastąpiło zainaugurowanie prac strzeleckich. Po okresie wakacyjnym przystąpiły strzelczynie z nowym zapasem sił do pracy realizowania szczytnych idei swego wodza ideowego Marszałka Józefa Piłsudskiego. Rozkazem Komendanta Pow. Zw. Strzeleckiego została mianowana komdtką Oddz. Żeńsk. ob. Meronowiczówna Genowefa, pod której kierownictwem odbywają się stale zbiórki, oraz gimnastyka dla ob. strzelczyń.

Z.P.O.K.

W poniedziałek, 22. X. na licznem zebraniu członkiń referował prof. Stättner zasady wyborów do gmin wiejskich. Rzeczowy i z niezwykłą swadą wygłoszony wykład wzbudził wielkie zainteresowanie wśród zebranych słuchaczek. Dowodem zainteresowania był cały szereg związanych ze szczegółami tematu zapytań, na które prof. Stättner dał wyczerpującą odpowiedź.

Czynny i ruchliwy jak zawsze oddział ZPOK. w Brzeżanach urządził w ostatnim czasie szereg imprez, między innemi z inicjatywy związku odbyła się w październiku ... wa dla Dzieci" w salach „Przyjaźni", której atrakcję stanowił „Teatr Marjonetek", cieszący się dużym sukcesem u naszych Milusińskich. Stroną artystyczną tego wieczoru zajęły się: Kaliniewiczowa i Adamiczkowa. Czysty dochód z tej imprezy wynosił zł. 79·64 i został przeznaczony na prowadzenie kursów higjeny.

Z okazji 16 letniej rocznicy odzyskania niepodległości nakreśliła Żelazkówna na miesięcznem zebraniu członkiń w doskonale opracowanym referacie obraz wysiłków rządu i społeczeństwa w kierunku utrwalenia niepodległego bytu i mocarstwowego stanowiska Polski. Oddźwiękiem owego wieczoru jest jednomyślnie powzięta przez zebrane członkinie rezolucja przyjścia z materjalną pomocą dwu zubożałym rodzinom przez przeciąg 1. roku. Oby ten żywy pomnik znalazł posłuch u szerokich mas społeczeństwa i nie przeszedł bez echa.

Na rzecz pozbawionej pracy naszej robotniczej emigracji we Francji przeznaczył ZPOK. kwotę zł. 98 — którą przesłał do Warszawy do Centralnego Komitetu.

Koło Młodych przy ZPOK.

Z dniem 1. X br. zainaugurowało „Koło" swoje prace. Na Zwyczajnem Walnem Zebraniu dokonano wyboru nowego zarządu w następującym składzie: prof. Falkiewiczówna Marja — przewodnicząca, Pilikowska Zofja — v.przewodnicząca, Landsmanówna Władysława — sekretarka, Schindlerówna Marja — kronikarka, Małaczyńska Irena, referentka prasowa.

Nowy zarząd opracował plan pracy na najbliższy okres, który już częściowo w ciągu miesiąca października został zrealizowany.

Koło. Pol. Tow. Filolog.

Dnia 29. IX. odbyło się pierwsze w tym roku zebranie członków Koła, na którem wysłuchano sprawozdania dr. Schächterówny z Walnego Zgromadzenia PTF. we Lwowie oraz przeprowadzono dyskusję nad referatem prof. L. Krypiakiewicza w sprawie nauczania języka greckiego.

Dnia 8 X. wygłosiła dr. Regina Schächterówna referat na temat: „Stosunek Eurypidesa do kobiet w świetle fragmentów zaginionych tragedyj". Odczyt ten wygłosiła referentka w maju b.r. na Walnem Zgromadzeniu Polskiego Towarzystwa Filologicznego we Lwowie.

Tow. „Przyjaźń".

Staraniem Tow. „Przyjaźń" odbyły się dwa odczyty p.t. 1) „Z przeszłości Brzeżan", 2) „Odzyskanie Niepodległości Państwa Polskiego", które wygłosił wiceprezes Tow. prof. Kowalski Paweł. Wypełniona sala po brzegi świadczyła o żywem zainteresowaniu się szerokich mas polskiego mieszczaństwa tematami.

Dnia 24 b.m. odbyła się tradycyjna zabawa taneczna „Katarzynka", z której dochód przeznaczono na dokończenie wybudowanego budynku.

Staraniem Tow. rozpoczyna się w b. m. kurs tańców, prowadzony przez wybitną siłę. Spodziewa się, iż z powyższego kursu korzystać będzie dość poważna liczba młodzieży.

Polski Czerwony Krzyż.

Oddział P.C.K. w Brzeżanach posiada obecnie 17 Kół w mieście Brzeżany, z liczbą 935 członków, ponadto 26 delegatur w powiecie z liczbą 640 członków, razem 1575 członków rzeczywistych.

Dziesięć delegatur podniesiono w miesiącu listopadzie do władz Kół, z których 6 delegatur, a to Kozowa miasto, Kozowa grono nauczycielskie, Narajów miasto, Taurów, Płotycza i Hinowice przeprowadziły wybory do zarządu Kół.

I. Koło Kozowa 123 członków. Wybrani: prezesem Traunfellner Piotr, notarjusz i burmistrz miasta, zastępcą prez. ks. Chmielewski Karol, kanonik, proboszcz i dziekan, sekretarz dr. Schimmel Szymon, lekarz okręgowy, zast. sekr. dr. Weinglas Szymon, sędzia, kierownik sądu, skarbnik Mieszek Antoni, urzędnik ruchu, zast. skarbnika Hołdys Ludwik, księgowy.

II. Koło Kozowa nauczycielskie 15 członków. Wybrani: prezes Kubisz Rudolf, kier. 7-kl. szkoły powsz. zast. prezesa Rojarn Julja, nauczycielka, sekretarka Wewiórska Ludmiła, naucz., zast, sekr. Wojciechowa Janina, naucz., skarbniczka Buczkowska Władysława, zast. skarbn. Gudziakowa Marja.

III. Koło Narajów miasto 74 członków. Wybrani: prezesem dr. Grünfeld Bernard, lekarz okręgowy, zast. prezesa Zamojski Jan, lekarz wet., sekretarz Husak Maksymiljan, naucz., zast. sekr. Mach Antoni, naucz., skarbnik Jurkowski Kazimierz, emeryt, zast. skarb. Kolbek Alojzy, rolnik,

V. Koło Hinowice 75 członków. Wybrani: prezes Ząbkiewicz Roman, naczelnik stacji kolejowej, zast. prezesa Borek Stanisław, gospodarz, sekretarz Bereziuk Piotr, rolnik, zast. sekr, Gradowski Michał, rolnik, skarbnik Karpiel Jan, rolnik, zast. skarbnika Borek Mikołaj, gajowy.

IX. Koło Taurów 22 członków. Wybrani: prezes ks. Wewiórski Ignacy, rz. k. proboszcz, zast. prez. Zwiryk Jan, kier. szkoły, sekretarz Linttnerówna Anna, nauczycielka, zast. sekr. Kamski Antoni, skarbnik Zdaniak Józef, przodownik P. P., zast. skarbnika Sienkiewiczówna Marja, nauczycielka.

VII. Koło Płotycza 95 członków. Wybrani: prezeska Cywińska z Brzeskich Helena, właścicielka dóbr, zast. prez. ks. Dołyński Tytus, gr.k. proboszcz, sekretarz Gajewska Marja, nauczycielka, zast. sekr. Groszek Jan, nauczyciel, skarbnik Murawski Antoni, przod. P. P., zast. skarb. Rajczak Jan, post. P. P.

Cztery dalsze Koła w powiecie zjednało odpowiednią ilość członków, a to: Buszcze 31 członków, Potutory 31 członków, Raj 26 członków, Płaucza Mała 35 człon, i przeprowadzi wkrótce wybory do zarządu Kół.

Z nadesłanych sprawozdań i protokołów wyborczych przekonujemy się, że zespół członków, powołanych do pojedynczych zarządów Kół, daje nam pełną rękojmię dalszego pomyślnego rozwoju oddziałów P. C. K. w Brzeżanach.

Kozowa. T.S.L

Uroczyste otwarcie świetlicy TSL. Od dwóch z górą lat miejscowe Koło TSL. czyniło starania w kierunku należytego zorganizowania pracy oświatowej na tut. terenie. W tym celu zorganizowano jednodniowy kurs świetlicowy dla kierowników świetlic w przynależnych do Koła Czytelniach TSL. W dniu 18 listopada br. rozlepiono po mieście odezwy, wzywające jak najszerszy ogół polskiego społeczeństwa do wzięcia udziału w uroczystości otwarcia świetlicy TSL. Już o godz. 16 tej tegoż dnia sala TSL· była wypełniona po brzegi. Wśród uczestników byli też burmistrz miasta Traunfellner Piotr, ks. katecheta Zdzisław Iwański, nacz. sądu grodz. dr. Weinglas Szymon, prezes BBWR. Łaba Franciszek, oraz prezesi wszystkich pols. organizacyj. Po przemówieniu kier. świetlicy naucz. Jana Bieski

i wyświetleniu przezroczy „Z działalności TSL.“ uczestnicy zwiedzili sale przeznaczone na zajęcia świetlicowe, a część ich po przeglądnięciu czasopism zatrzymała się, w nader sympatycznej dyskusji nad aktualnemi na tut. terenie zagadnieniami przesiedziała do późnej godz. wieczornej.

P.C.K.

Nowi prezesi. Od początku b.r. szkolnego istnieją na terenie naszego miasta 2 Koła PCK.: jedno Koło obejmuje miejscowe nauczycielstwo i nauczycielstwo V-rejonu płatniczego, drugie zaś koło obejmuje pozostałą część ludności miasta.

W pierwszej połowie listopada b.r. odbyły się w obydwóch kołach PCK. Walne Zgromadzenia, na których prezesem w pierwszym wypadku został wybrany kier. szkoły Rudolf Kubisz, w drugim zaś Traunfellner Piotr.

Mieczyszczów. Z. S.

Dnia 4 XI. odbyło się Nadzw. Walne Zebranie członków Oddziału Z. S. w Mieczyszczowie, na którem wybrano przez aklamację prezesem Oddziału ob. Bardzińskiego Józefa, bibljotekarzem został ob. Kaczałowski F., a członkiem Komisji Rew. ob. Janicki J.

Podwysokie. T.S.L.

Dnia 21 X. b. r. staraniem Koła rejonowego TSL. urządzono uroczystość ku uczczeniu setnej rocznicy wydania „Pana Tadeusza“. Po uroczystem nabożeństwie zebrana ludność udała się do sali szkolnej, gdzie odbył się poranek. Ksiądz A. Faranowski jako prezes Koła wygłosił piękne przemówienie o Adamie Mickiewiczu a następnie dziatwa szkolna z Podwysokiego i Huciska odśpiewała pieśni okolicznościowe i wygłosiła deklamacje. Szczególne zainteresowanie wzbudziły inscenizowane urywki z „Pana Tadeusza“ odegrane przez młodzież szkolną z Huciska.

Wieczorem młodzież strzelecka odegrała X-tą księgę „Pana Tadeusza“. Wstęp na wieczornicę był wolny.

Dnia 28 X. odbyła się uroczystość ku czci Chrystusa Króla. Po nabożeństwie udała się uroczysta procesja do pamiątkowego krzyża, gdzie odbyło się uroczyste oddanie całej parafji pod opiekę Zbawcy. Przemówienie ks. A. Faranowskiego, miejscowego proboszcza i Andrzeja Hryciwa, gospodarza z Podwysokiego uświetniły tę piękną uroczystość.

KRONIKA

Akcja dla wdów i sierot po adwokatach.

Tutejsza delegacja lwowskiej Izby Adwokatów, reprezentowana przez prezesa Dra Adolfa Schüssla, zwołała na dzień 10 listopada br. o godz. 12-tej w południe w sali sądowej Nr. 65 żony wszystkich adwokatów z mężami a założenia oddziału ›Stowarzyszenia Pań, celem niesienia pomocy wdowom i sierotom po adwokatach we Lwowie‹. Obecna była też delegacja Komisji Funduszów samopomocowych, złożona z mec. Góreckiej, Linskerowej, oraz adw. Dra. Karpfa (wszyscy ze Lwowa.)

Po zagajeniu prezesa Dra. Schüssla, który udzielił głosu mec. Góreckiej, dla powitania zgromadzenia, przemówił mec. Dr. Karpf. Prelegent przedstawił wielką nędzę rodzin, osieroconych przez adwokatów, podał statystyczny przegląd stanu funduszów samopomocowych przy naszej Izbie Adwokatów, oraz naprowadził motywy Komisji Funduszów Wsparć inicjowania organizacji żon adwokatów, samodzielnych adwokatek i aplikantek. Sytuacja wdów i sierót po adwokatach jest wielce opłakana. Zima się zbliża, a jedyną instancją, która jest w możności i ma ten ciężki obowiązek nieść im pomoc, jest Izba Adwokatów. Słowa referenta wywarły głębokie wrażenie. W zrozumieniu krytycznego położenia rodzin, osieroconych przez adwokatów, przyrzekły wszystkie obecne panie, żony tutejszych adwokatów, swój akces do tej tak smutnej, a humanitarnej akcji i ukonstytuowały pod egidą seniora tut. palestry, prezesa Dra Schüssla oddział ›Stowarzyszenie Pań, celem niesienia pomocy wdowom i sierotom po adwokatach‹, poczem przystąpiono do wyboru wydziału, który przyjęto zgodnie w następującym składzie: Bronisława Schüsslowa, przewodnicząca, Róża Landesbergowa i Marja Terlecka, zastępczynie przewodniczącej, Marja Hryniewiczowa, skarbniczka, Augustyna Klarerowa, sekretarka; wydział: Aniela Zachidna, Augusta Milchowa, Marja Beiglowa, Paulina Hellmannowa; komisja rewizyjna: Anna Oberländerowa, Augusta Willnerowa, Marja Grossmanowa, wszystkie żony adwokatów w Brzeżanach.

W hołdzie Marji Curie - Skłodowskiej.

Związek Pracy Obyw. K. w Brzeżanach urządził dnia 25 XI. w niedzielę uroczystą akademję, poświęconą pamięci wielkiej uczonej polskiej śp. Marji Curie-Skłodowskiej. Sala Sokoła wypełniona była szczelnie, na scenie pięknie ubranej widniał w środku portret Zmarłej.

Akademję rozpoczął polonez As-dur Chopina, oraz utwór Chmielewskiego „Balladyna“ — odegrana przez orkiestrę 51 pp.

O życiu, pracy i zasługach śp. Marji Skłodowskiej mówiła p. dr. R. Schächterówna.

W swem głębokiem co do treści i pięknem pod względem formy przemówieniu przedstawiła ona osobę wielkiej uczonej. Jej życie pełne trudów i poświęcenia, skromność wrodzoną, pracowitość niezmordowaną, wiodącą uczoną na wyżyny sławy światowej. Przedstawiła też znaczenie dokonanych przez nią odkryć dla ludzkości, aby w końcu stwierdzić, że w służbie dla dobra ludzkości trwała Skłodowska do ostatniej chwili życia, składając je w ofierze dla dobra bliźnich. Przemówienia wysłuchano w skupieniu i przez powstanie uczczono pamięć tej, która rozsławiła po świecie imię Polski.

Janina Przyszlakowska wygłosiła utwór pt. ›Chwała Marji Skłodowskiej“. Utwory fortepianowe: Fr. Chopina Scherzo VI., Allenitz: Tango — odegrała pięknie Dorota Reiter Baumgartenowa. Daniłowskiego: ›Burzę‹ wygłosiła Jadwiga Kowalczykówna. Na zakończenie Fr. Drdla: ›Wizję‹ i Fibicha: Poemat (trio) odegrali D. Baumgartenowa, dr. Surowiak i sierż. Turczyn.

PORADNIK ROLNICZY.

Klimat nasz jest zmienny, stąd i rozkład robót na miesiące jest trudny. W numerze dzisiejszym przypomnimy roboty, jakieby rolnik winien wykonać zimą. W następnych powtórzymy przypomnienia według miesięcy. Okres zimy u rolnika rozpoczyna się z chwilą sprowadzenia żywiny (bydła) z pastwiska do obory na stałe. Będzie to mniej-więcej 15 — 20. listopada. Ciężkie roboty w polu już wykonano. Orka w ostre skiby ukończona (przed zimą nie bronować). Narzędzia uprawowe (pługi, radła, brony i t. p.) ściągnięto na podwórze. Oczyszczono je i zabezpieczono, drzewo narzędzi przed butwieniem (terem), a żelazne przed rdzewieniem (tłuszczem, pokostem). Z oszczędności można wybielić mlekiem wapiennem. Narzędzie poniszczone naprawia rolnik częściowo w domu, a resztę oddaje do kowala, albowiem naprawa u kowala zimą kosztuje taniej i staranniej jest wykonana. W polu pilnuje rolnik przegonów. Oczyszcza zamulone rowy, by wiosną nie tworzyły się zatory, a rozlana wówczas woda nie opaźniała robót wiosennych. Jeziorka jakie tworzą się na oziminach po odwilży, odprowadzić przegonami. Po odwilży wiatry lub mrozy ścinają skorupę śnieżną w lód. Na oziminach łamać skorupę lodową bronami, by roślinom doprowadzić powietrze i uchronić je od wyprzenia. Zimą wywozimy obornik (gnój). Nie rozwozić na kupki jednowozowe, lub mniejsze, bo przez to ponosi rolnik szkody. Wiatr bowiem z kupek wywiewa cenne związki azotowe, odwilż zaś wypłukuje je, stąd rozwiezione kupki nawozu nie przedstawiają pod wiosnę żadnej wartości. A więc wywozić na jedną kupę. Wybrać w polu równe miejsce, nawóz silnie ubić, okryć ziemią a gdy nie można to śniegiem, by zabezpieczyć je przed przewiewem. Gnój tak ułożony jest wartościowy, bo zabezpie-

czony od dostępu powietrza, zachowuje składniki azotowe i inne. W grudniu rozsiewać kainit. Na łąkach rozsiewać kainit tylko wtedy, gdy nie są zalewane. Wywozić komposty. Zwozić kamienie z kamieniołomów do budowli. Pod koniec zimy zdarza się, że na łąkach lub oziminach odrywa się wierzchnia warstwa i rozrywa korzonki, pomniejszając siłę rostową. Dzieje się to zwłaszcza po odwilżach. By uchronić przed wysuszeniem w takich razach, należy wałować. Lwią część zajęć poświęca rolnik pracy w oborze. Inwentarz żywy (konie, bydło, trzoda chlewna i t. d.) zabezpieczyć przed zimnem. Najobficiej karmiona krowa, gdy jej zimno, nie daje mleka. Zamarzły obornik w oborze świadczy o braku gospodarności rolnika i jego nieporadności. W oborach zabezpieczyć okna, drzwi, sufit, dać załaty. Krowy żywimy okopowemi. Pasza ta jest skąpa w białko. Stąd dodać makuchów, otrąb. Ponadto żywić sianem i słomą. Dopiero w tych warunkach mlecznice dają mleko. Obory przewietrzać. Bydło codziennie w porze południowej wyprowadzić na kilka godzin na podwórze, wyjąwszy tylko słotę, silny mróz, wiatry. Cielęta z pierwszej połowy zimy są najlepsze do chowu. Prosięta natomiast zimowe nie nadają się do chowu, bo chów kosztuje wówczas zbyt drogo. Jasła, koryta, raz na tydzień gruntownie czyścić, by karma nie pleśniała i zwierzętom nie szkodziło. Koryta przemywać wodą wapienną. Chude mleko dawać dorosłym odpasom lub młodym tucznikom. Obliczyć z początkiem zimy zapas pasz i wyrachować, czy wystarczy na zimę. Zbędny inwentarz sprzedać. Nie hodować szkieletowi i nie podnosić wiosną drągami krów. Żywić dobrze kury. Zabezpieczyć kopce przed zmarznięciem. Zwozić lód. W sadach wycinać uschłe drzewa. Zwozić z lasu budulec, bo materjał cięty w okresie mrozów, a więc w grudniu i w styczniu jest najtrwalszy w budowie. Cięty latem, butwieje. c. d. n.

Dr. A. Meyer.

Błonica i jej zwalczanie

Ze względu na obecną porę roku w której błonica (dyfterja) pojawia się zwykle częściej i przechodzi niejednokrotnie w rodzaj epidemji, wskazanem jest zapoznanie szerokiego ogółu z tą chorobą, oraz podanie wskazówek, jak się zachować, by odsunąć od siebie grożące niebezpieczeństwo. Obecnie bowiem są bardzo częste przypadki ciężkiego zachorowania na błonicę w naszym powiecie.

Błonicę czyli dyfterję wywołują drobnoustroje, które najczęściej lokalizują się w gardle. Bywa również błonica nosa, oka, części rodnych i przyranna. Bakterje błonicy wytwarzają i wydzielają w ustroju jady, zwane toksynami, które są niesłychanie jadowitą trucizną. Już ułamek grama tego jadu, wstrzyknięty koniowi, wystarczy, by go zabić.

Cały obraz chorobowy przy błonicy zależy od toksyn, wyprodukowanych przez bakterje błonicze. Jak już wspomniałem, bakterje błonicze umiejscawiają się u człowieka przeważnie w jamie nosowo-gardzielowej, skąd mogą przejść na krtań, tchawicę, oskrzela i spowodować ciężką postać dyfterji, mogącą skończyć się śmiertelnie. Błonica krtani prowadzi często do tak zwanego dławca, który może być przyczyną, zwłaszcza u dzieci, zaduszenia z powodu wytwarzania się błon, gdyż błony te, zwężając krtań, mogą ją zatkać, a w konsekwencji i tchawicę i to nieraz tak zupełnie, że doprowadzić może to do śmierci. W takich wypadkach koniecznym jest zabieg operacyjny.

Aby uchronić się od tak groźnych skutków, należy już we wczesnym okresie choroby, która zwykle zaczyna się od tak zwanego niewinnego »zapalenia gardła«, wezwać lekarza, który zapoznawszy błonicę, zastrzyknie surowicę przeciwbłoniczą. Surowica taka jest najskuteczniejszym lekiem w dyfterji. Jedynie lekarz może się zorjentować, jaki jest stan chorego, ciężki, czy lekki — uwzględnia wiek chorego i dopiero wtedy wstrzykuje odpowiednie dawki surowicy przeciwbłoniczej. Surowica przeciwbłonicza zawiera bowiem niweczniki, które są skierowane przeciw jadom błoniczym, wiążą je, a tem samem uwalniają zatruty organizm od toksyn.

Zakażeniu może ulec każdy człowiek od najmłodszego do najstarszego a szczególnie dzieci jakoteż ludzie słabi o zmniejszonej odporności. Źródłem zakażenia jest zawsze człowiek; chory, ozdrowieniec, czy też ludzie zdrowi, t. zw. nosiciele, którzy sami nie chorują a mimo to są źródłem zakażenia. Wiemy dziś o tem, że zarazki błonicy przebywają czasem w jamie ustnej osób zdrowych. Osoby te, zwane nosicielami, są bardzo groźne dla otoczenia. Gdybyśmy nawet tych wszystkich nosicieli zarazków wykryli i zdołali usunąć z nich zarazki chorobotwórcze, to akcja taka nie wieleby pomogła do zupełnego wyplenienia błonicy. Najnowsze bowiem badania wykazały, że wciągu jednego roku każdy z nas przynajmniej jeden raz jest na przeciąg krótszego lub dłuższego czasu nosicielem zarazków błonicy. Łatwiej się zarazić od nosicieli niż od chorych, gdyż chory leży w łóżku i jest do pewnego stopnia izolowany, a nosiciel jest wszędzie. Mniej więcej 90% zakażeń na błonicę bywa od nosicieli. A zatem zakażenie błonicą może nastąpić bezpośrednio, a więc przez stykanie się z chorym, ozdrowieńcem czy też nosicielem lub pośrednio przez naczynia, bieliznę, podłogę, meble i t. p.

W naszym powiecie najwięcej choruje dzieci od 2—5 lat, w samem zaś mieście Brzeżanach choruje najwięcej dzieci w wieku szkolnym 7 — 8 lat. Śmiertelność jest największa we wieku od 2—5 lat. Statystycznie w Polsce najwięcej zachorowań przypada na wiek szkolny 7—8 lat. Wśród dorosłych stwierdzamy tylko pojedyncze przypadki błonicy.

c. d. n.

Wyniki wyborów do rad gromadzkich.

Wyniki wyborów, przeprowadzonych w dniu 6 XI br. do rad gromadzkich w pow. brzeżańskim, są następujące:

Powiat nasz liczy 84 gromady, w których wybrano ogółem 1488 radnych gromadzkich. Powiat miał 40.527. osób obojga płci uprawnionych do głosowania.

Udział głosujących w gromadach w których odbyły się wybory, był wysoki i wahał się od 58% (Koniuchy) do 90% (Kozowa). W 56 gromadach wybory nie odbyły się, gdyż dzięki pojednawczej akcji delegatów Rady Pow. BBWR. Ukraińcy wystawili z Polakami listy kompromisowe. Wybory odbyły się zatem w 28 gromadach.

Wybrano radnych: 782 Polaków, 699 Ukraińców, 7 Żydów.

Bardzo dokładnie obliczono też przynależność partyjną wybranych radnych, (uwzględniono tu przekonania polityczne.) I tak z pośród radnych Polaków jest 710 z BBWR., 53 radnych z PSL, 5 z Str. Narodow, 1 z Ch. D., 13 bezpartyjnych. Z pośród Ukraińców należy w przekonaniach 473 radnych do Unda, Bezp. Ukr. jest 147, bezp. Starorusinów jest 32, do BBWR. należy 29 Ukr. radnych, do UPP. 10, do USRP 8 radnych.

Na 7-miu Żydów, 6-ciu jest bezpart., 1 sjonistą.

Z kroniki żałobnej.

Dnia 15 października br. po długich a ciężkich cierpieniach zmarł w 73 roku życia długoletni na tut. terenie adwokat Dr. Emil Fried. Śmierć powszechnie lubianego Dr. Emila Freida pogrążyła miejscową inteligencję w głębokim smutku. Zmarły bowiem w ciągu swego pobytu w Kozowej, chociaż był wyznania mojżeszowego, dał się poznać jako dobry Polak. Zwłaszcza w okresie niewoli chętnie i życzliwie odnosił się do poczynań miejscowych organizacyj polskich. Był też wielkim rzecznikiem miejscowego Koła TSL, za co też w ubiegłym roku z okazji 25 letniej rocznicy tut. Koła TSL. za ofiarną i bezinteresowną pracę odznaczono zmarłego dyplomem.

Gdy więc nieubłagana śmierć przerwała nić Jego życia, palestra kozowska oraz delegaci poszczególnych organizacyj oddali zmarłemu ostatnią przysługę na pogrzebie w Brzeżanach, gdzie na wieczny spoczynek złożono szczątki Dr. Emila Frieda.

Cześć Jego pamięci!

Z SALI ROZPRAW

15 miesięcy aresztu za podpalenie.

Sąd okręgowy w Brzeżanach jako sąd przysięgłych pod przewodnictwem s.o. Świstuna, przy udziale s.o. Tadaniera i s.o. Polnego w obecności v-prokuratora Bojki i protokulanta Skomorowicza, po przeprowadzeniu rozprawy głównej dnia 20 września 1934 w Brzeżanach przeciw Marji Szczerban, córce Bartka i Hanki Paszczak, urodzonej 1 VI. 1911 w Bokowie i tam zamieszkałej, rel. gr. kat., stanu wolnego niepiśmiennej, służącej, niekaranej, na skutek oskarżenia prokuratora sądu okręgowego w Brzeżanach z dnia 10 maja 1934, wydał dnia 20 września 1934 w Brzeżanach następujący

WYROK:

Marja Szczerban, podłożywszy dnia 4 kwietnia 1934 w Świstelnikach ogień pod bróg słomy Dawida Habera, sprowadziła niebezpieczeństwo pożaru, skutkiem czego uległy pożarowi a/ na szkodę Dawida Habera około 15 fur słomy, około 3 fury siana, 2 brogi, dach stajni i t.d. łącznej wartości 360 zł., b/ na szkodę Andrzeja Kucego dach domu mieszkalnego, stodoła, stajnia, kurnik, 2 brogi słomy, 50 okłotów, 10 kóp przykłotków, 2 fury siana, fura koniczyny, 1 m² desek jodłowych, 7 par krokiew dębowych, 5 fur drzewa, pług, sieczkarnia, sanie i inne rzeczy gospodarskie, łącznej wartości 1500 zł.

Czynem tym dopuściła się oskarżona zbrodni z art. 215 § 1 k.k. wobec czego zasądzona została na karę więzienia przez 1 rok i 3 miesiące, oraz na koszty postępowania karnego i na uiszczenie opłaty sądowej w kwocie 80 zł.

2 lata za nawoływanie do ukraińskiej rewolucji.

Sąd okr. w Brzeżanach jako sąd przysięgłych pod przewod. s.o. dra Fudalego przy współudziale s.o. L. Polnego i dra Cybulskiego w obecności oskarżyciela publicznego podprok. K. Waszewskiego i protokolanta apl. Domaradzkiego po przeprowadzeniu rozprawy w dniach 19 i 22 XI. 1934 w Brzeżanach przeciw: 1. Michałowi Maksymyszynowi, 2. Wasylowi Czolijowi i 3. Stefanowi Kościowowi na skutek oskarżenia prokuratora s.o. w Brzeżanach z dnia 28 maja 1934 o zbrodnię, popełnioną w ten sposób, że w nocy z 18 na 19 III. 1934, rozrzuciwszy w Wojciechowicach w kilku miejscach większą ilość ulotek o treści, nawołującej do walki przeciw polskim władzom szkolnym i do ukr. narodowej rewolucji, do znieważania godeł i znaków państwowych polskich, do znieważania narodu i państwa polskiego, oraz do oderwania od państwa pol. części obszaru, a to województw południowo-wschodnich, publicznie nawoływali do popełniania przestępstw pospolitych i zbrodni stanu, wydał dnia 22 IX. 1934 w Brzeżanach następujący wyrok:

a) Mikołaj Maksymyszyn s. Piotra i Marji Diaków, urodz. 22 V. 1909 i zam. w Dobrzanicy, stanu wolnego, rel. gr.kat., obsolwent gimn. bez majątku, niekarany, uznany został winnym zbrodni z art. 154 § 2 kk. i skazany na karę więzienia przez 2 lata i ponoszenia kosztów postępowania karnego na rzecz Skarbu Państwa oraz na uiszczenie opłaty sądowej w kwocie 80 zł.

b) Natomiast oskarżeni Wasyl Czolij, s. Michała i Marji Czolij urodz. 21 XI. 1919, i zam. w Wojciechowicach, rel. gr.-kat., stanu wolnego, rolnik, niekarany, Stefan Kościów, s. Michała i Marji Siwaj, urodz. 26 I 1912 i zam. w Wojciechowicach, rel. gr. kat., stanu wolnego, zarobnik bez majątku, niekarany, — zostali uniewinnieni.

Wyczyny członków O.U.N.

Sąd okr. w Brzeżanach pod przewod. s.o. dra Fudalego przy udziale s.o. A. Świstuna i s.o. dra St. Surowiaka w obecności wiceprokuratora A. Wierzbickiego i protokolanta apl. Szelińskiego po przeprowadzeniu rozprawy głównej w dniach 21 i 22 września br. w Brzeżanach przeciw 1. Wasylowi Łychołatowi, s. Semka i Marji Stangret, urodz. w maju 1907 w Potoku i tam zamieszkałemu rel. gr.-kat., 2. Mikołajowi Łotockiemu, s. Stefana i Marji Adamów, ur. i zam. w Kuropatnikach, urodz. 26 XII. 1904, rel. gr.-kat., 3. Fedkowi Ciciurze, s. Prakopa i Warwary Skop, urodz. 3 V. 1902 w Potoku, zam. w Kuropatnikach, na skutek oskarżenia prokuratora sądu okręg. w Brzeżanach z dnia 24 VI. 1934 wydał dnia 22 września br. następujący

WYROK:

a) I. Wasyl Łychołat i II. Michał Łotocki winni są, że w r. 1934 w Kuropatnikach i Potoku pow. Brzeżany, biorąc udział w OUN zmierzającej organizacyjnie i propagandowo do gromadzenia broni i amunicji oraz organizowania aktów sabotaży i teroru, do oderwania Małopolski Wsch. od Państwa Pol., weszli w porozumienie z innemi osobami w celu oderwania od Państwa Pol. części jego obszaru, ponadto

b) oskarżony Wasyl Łychołat winien jest, że w marcu i kwietniu 1934 w Potoku i Kuropatnikach nakłonił oskarżonych Mikołaja Łotockiego i Fedka Ciciurę do dokonania przestępstwa, a to by w nocy na 8 kwietnia 1934 w Kuropatnikach wywiesili flagę o ukraińskich barwach narodowych i umieścił obok niej napis, grożący śmiercią temu, ktoby tę flagę zdjął.

Oskarżeni zostali zasądzeni na karę więzienia, a to: Wasyl Łychołat przez 3 lata, Mikołaj Łotocki przez 2 lata. Obaj zostali skazani też na utratę praw publicznych, obywatelskich i praw honorowych na przeciąg lat 5.

c) Oskarżony Fedko Ciciura winien jest, że w nocy z 7 na 8 IV 1934 w Kuropatnikach, wywiesiwszy flagę o ukraińskich barwach narodowych, umieścił obok niej napis, grożący śmiercią temu, ktoby tę flagę zdjął. Czynem powyższym dopuścił się oskarżony wyst. z art. 251 kk. i za to zasądzony został na karę więzienia przez 9 miesięcy.

Nadto zasądzono skazanych na koszty postępowania karnego oraz na uiszczenie opłat sądowych (od Mikołaja Łotockiego 80 zł, od Wasyla Łychołata 160 zł, od Fedka Ciciury 40 zł).

Akademicy z O.U.N. pod kluczem.

Sąd Okręgowy w Brzeżanach jako sąd przysięgłych pod przewodnictwem so. dra Surowiaka przy udziale so. A. Świstuna i so. dra Ł. Fudalego w obecności v-prokuratora A. Wierzbickiego i protokulanta apl. Szelińskiego po przeprowadzeniu rozprawy głównej dnia 3, 4 i 8 października 1934 w Brzeżanach przeciw oskarżonemu Iwanowi Dumykowi, synowi Jacka i Julji z Dżurów, urodz. 24 X 1912 w Hoszowie, pow. Dolina, zam. w Potutorach, pow. Brzeżany, absolw. gim., rel. gr.-kat. i Omelanowi Łapuńce, s. Teodora i Katarzyny ze Szpyrków, urodz. 19 VIII. 1914 w Potutorach i tam zam., studentowi praw, rel. gr.-kat. na skutek oskarżenia prokuratora sądu okręgowego w Brzeżanach z dnia 9 XI. 1934, wydał dnia 6 października 1934 w Brzeżanach następujący

WYROK:

Oskarżony Iwan Dumyk winien jest, że w roku 1933 i 1934 należał w Potutorach i w Brzeżanach do związku pod nazwą „Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów" i że na wiosnę 1934 r., zgromadziwszy na łące w Dryszczowie koło siebie niel. młodzież, wzywał ją „do robienia Polakom różnych zbytków", do bicia i podpalania Polaków, nauczał młodzież pieśni o bojowcach OUN. o „Biłasie i Danyłyszynie", dalej wzywał do niszczenia godeł państwowych i portretów bohaterów polskich i wogóle wszystkiego co polskie, namawiał młodzież, by nie uczyła się w szkołach po polsku, by nie uczyła się historji polskiej, lecz mówiła i uczyła się tylko po rusku i o Tarasie Szewczence, wzywał ją, by nie słuchała naucz. polskich i t.p., wogóle wzywał osoby nieletnie poniżej lat 17 do popełniania przestępstwa i je pochwalał, oraz nawoływał do nieposłuszeństwa i przeciwdziałania ustawom i prawnym rozporządzeniom władzy.

Czynem opisanym dopuścił się oskarżony Iwan Dumyk zbrodni z art. 97 § 1 k.k. i za to zasądzony został na karę więzienia przez 5 lat. Oskarżony skazany został też na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 5 i na koszty postęp. karnego, oraz na uiszczenie opłaty sądowej w kwocie 320 zł.

Natomiast oskarżony Omeljan Łapuńka został uniewinniony od zarzutu oskarżenia o zbrodnię z art. 97 § 1 k. k.

Zawody sportowe.

W dniach 7 X. i 21 br. drużyna piłki nożnej K. S. „Gimnazjum" rozegrała zawody w piłce nożnej z K. S. „Łysonią". Wynik pierwszych zawodów 6:2 [3:1] na korzyść „Gimnazjum", drugich 0:3 (0:3) na korzyść „Łysoni". Obydwa spotkania wykazały przewagę techniczną drużyny gimnazjalnej, zwłaszcza w drugim dniu. W pierwszych zawodach atak gimnazjalny strzelał dużo i celnie, natomiast w dniu 21 X. prześladował drużynę „Gimnazjum" specjalny pech, nie wykorzystano moc pewnych pozycyj, w ostatniej chwili poprzeczka sześciokrotnie uratowała bramkę „Łysoni", nie uzyskano punktu z rzutu karnego. Atak za dużo podaje i kombinuje ale na szerokość boiska, zamiast podawać do przodu i stosować przeboje. Pomoc, a zwłaszcza obrona dobra, wybijali się Roth i Zbierzchowski. „Łysonia" dobra taktycznie, atak kombinuje nieźle, dobre pr. skrzydło i lewy łącznik, pomoc i obrona gra ofiarnie, jednak grzeszy brutalnością, zwłaszcza środek pomocy i jeden z obrońców, to też skutki tej gry miały miejsce w dniu 21. X. Obydwaj bramkarze dobrzy, bardziej rutynowany bramkarz Łysoni". Zawody prowadził poprawnie dr. Józef Majblum.

Dnia 28 X. br. rozegrali członkowie Sekcji Tenisowej K. S. „Gimnazjum" zawody tenisowe o mistrzostwo junjorów na korcie wojskowym. Wyniki zawodów 1/ Landsman - Koszyk 6:4; 6:3, 2/ Sobociński - Mostowy 7:5; 6:2, 3/ Mitis - Sobczak 6:4; 1:6; 6:3, 4/ Rysy - Landsman 6:8; 6;1; 6:4, 5/ Mitis - Sobociński 6:0; 6:0, 6/ Mitis - Rysy 7:5; 8:6. Mistrzostwo zdobył Mitis Juljan, drugie miejsce zajął Rysy Władysław.

Poszczególne gry wykazały częściową poprawę, zwłaszcza u młodych i nowych zawodników. Na pierwszy plan wybijają się Mitis i Rysy, którzy jednak w tym roku grali mało. Dobrą nadzieję rokują na przyszłość Sobczak, Sobociński, Landsman, Mostowy, Koszyk a zwłaszcza pierwsi dwaj. A zatem do pracy w przyszłym sezonie. Zawodami kierował prof. Jeremowicz Marjan.

KOMUNIKATY.

Nieprawna parcelacja lasów.

Starostwo powiatowe brzeżańskie wydało do wszystkich zarządów gminnych okólnik, przypominający, że w myśl art. 23 rozp. Prez. Rz. P. z dnia 24 czerwca 1927 r. o ochronie lasów, niestanowiących własności Państwa, Dz. U. Nr. 111, poz. 932 z r. 1932, wszelkie dzielenie lasów lub gruntów leśnych drogą zbycia tj. sprzedaży, darowizny, zamiany itp., obejmujące mniej niż 30 ha, może nastąpić jedynie na podstawie zezwolenia właściwej władzy. Wszelkie akta prawne czyumowy, zdziałane wbrew postanowieniom art. 23 powyższego Rozp są z mocy samego prawa nieważne.

W myśl art. 36 wyżej powołanego rozporządzenia winni bezprawnego dzielenia lasów, będą karani grzywną w wysokości od 1 do 3 zł. za każdy ar podzielonego lasu lub gruntu leśnego albo, aresztem do 4 tygodni.

Do posiadaczy pozwoleń na broń.

Starostwo powiatowe brzeżańskie zawiadamia wszystkich posiadaczy pozwoleń na broń, których ważność upływa z dniem 31 grudnia b. r., że podania o uzyskanie prolongaty należy wnosić do starostwa w terminie ustawowym, to znaczy w ciągu grudnia b. r., najpóźniej dnia 31 XII. 1934.

Podania o prolongatę pozwoleń na broń w terminach późniejszych nie będą uwzględniane, a winni przekroczenia ustawowego terminu pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karno - administracyjnej.

Komunikat Zarządu Oddzaiłu Z. S.

Zarząd Oddziału Z. S. Brzeżany podaje do wiadomości, że w pierwszych dniach grudnia urządza turniej szachowy, na który wszystkich miłośników zaprasza.

Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 18 - 19 w komendzie Z. S. (Ratusz.)

Podziękowanie,

Podpisany składa serdeczne podziękowanie staroście Woyciechowskiemu, podpułkownikowi Kolbuszewskiemu inż. Weiglowi, dyr. dobr śp. hr. Potockiego Roi, jako też całemu Komitetowi Pomocy Pogorzelcom w Brzeżanach za okazaną pomoc mnie jako pogorzelcowi. Zostałem bowiem podpalony przez nieznanych sprawców 4 XI, 1933 którzy spalili mi nie asekurowany jeszcze dom.

Taurów, dnia 15 listopada 1934 r.

Kozakiewicz Tomasz.

Podziękowanie.

Zw. Pracy Obyw. Kobiet w Brzeżanach składa serdeczne podziękowanie orkiestrze 51 pp. na ręce kapelmistrza por. Juljana Rossego, Reiter Baumgartenowej, dr. Surowiakowi oraz sierż. Turczynowi za łaskawy udział w Akademji ku czci Marji Curie Skłodowskiej.

Towarzystwo Pań Miłosierdzia w Brzeżanach urządziło 18 listopada br. zbiórkę przed kościołem, która przyniosła dochodu 27 zł. 23 gr.

Kalendarzyk podatkowy za grudzień.

w grudniu 1934 przypadają następujące terminy płatności podatków.

1). Różnica (kumulacja), jaka przypada do zapłaty od łącznego rocznego wynagrodzenia według skali art. 111 ust. o pod. doch. a łączną kwotą, potrączoną tytułem podatków przez poszczególnych służbodawców w ciągu roku ubiegłego.
IV-ta rata kwartalna do 5 XII.

2). Różnica w dodatku kryzysowym. — jak wyżej.

3). Nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych. Notarjusze, pisarze hipoteczni i komornicy płacą zaliczki miesięczne bez wymiaru urzędowego za każdy ubiegły miesiąc (§ 6 rozp. M. Sk. z 19 II. 1932 Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 115.)
do 15 XII. za listopad.

4). Podatek zryczałtowany(§ 9 rozp. M. Sk. z 4 II· 1932 Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 86 z roku 1932.
IV ta rata do 15 XII.

5). Państwowy podatek od nieruchomości III-cia rata
w listopadzie do 14 XII. temin ulgowy.

6). Podatek do lokali IV-ta rata
w listopadzie. Termin ulgowy

7). Zaliczki miesięczne, płacone przez przedsiębiorstwa przemysłowe I do V kategorji i przedsiębiorstwa handlowe I i II kat., prowadzące księgi handlowej oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze (art. 56. Dz. U. R. P. Nr. 17, poz. 110 z roku 1932)
do 15. XII. za listopad.

8). Inne zaległości podatkowe.

9). Świadectwa przemysłowe
przedsiębiorstwa już istniejące mają obowiązek wykupić przed 1-szym stycznia 1935,
przy powstaniu nowych przed rozpoczęciem działalności.

10). W grudniu 1934 Urząd Skarbowy wydawać będzie obligacje »Pożyczki Narodowej« tym subskrybentom, którzy całą kwotę subskrybowaną wpłacili w 11-ratach.

Przetarg.

Więzienie w Brzeżanach zakupi w drodze przetargu ofertowego:

6.000 kg. mąki żytniej razowej
1.500 „ „ pszennej 000 A
1.200 „ fasoli białej
500 „ słoniny (grubości 4 cm. wzwyż)
600 „ kaszy hreczanej
400 „ „ jęczmiennej
200 „ grochu
100 „ cukru (kryształ)
200 „ kaszy jaglanej
100 „ cebuli
100 „ pęcaku
200 „ jęczmienia
50 „ czosnku
15 „ kminu
5 beczek śledzi »Smul Maties« o zawartości 1200 - 1300 sztuk, z połowu 1934 r.

Oferty z dołączeniem kwitów na wpłacone w kasie Urzędu Skarbowego wadjum w wysokości 3% wartości oferowanej dostawy, oraz próbek powyższych artykułów przesyłać należy do dnia 7 grudnia r.b. o godz. 12-tej w kopertach zalakowanych do więzienia w Brzeżanach.

Szczegółowych informacyj o warunkach dostawy udziela naczelnik więzienia w Brzeżach.

Naczelnik więzienia:
(—) J. ZACHARSKI.

Redaktor odpowiedzialny: Władysław Porański.

Z drukarni A. Cichockiego w Brzeżanach.